ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK VIII WRZESIEŃ (1930) — SEPTEMBER NUMER 9.

WŁADYSŁAW ŻELEŃSKI
(Według Portretu A. Grottgera)





RODZIŁ się we wsi dziedzicznej Gratkowice (Małopolska) 6 lipca, 1837 r. Straciwszy ojca w czasie rzezi galicyjskiej 1846 r., przeniósł się do Krakowa, gdzie pod kierunkiem Mireckiego rozpoczął naukę zasad muzycznych. Kraków słabo wpływał na rozbudzenie jego fantazji, mało bowiem dawał sposobności do słyszenia dobrej muzyki, i, co ważniejsza, do kształcenia się w teorji, gdyż Mirecki, rządząc się pewnemi uprzedzeniami do rezultatów nowszej szkoły muzycznej, a przytem sam nie dość biegłym w teorji wyższej, upragnionej wiedzy swym uczniom dać nie mógł. W 1859 r. opuszcza Kraków, udając się do Pragi odbywa studja teoretyczne u Kreiczego, potem w Paryżu u Damekiego. Wypadki polityczne 1870 roku wypędziły go z Paryża do kraju rodzinnego, zaś w roku 1921 zakończył swój żywot. Na dorobek duchowy Żeleńskiego złożyły się dotychczas opery "Konrad Wallenrod," "Goplana," "Janek," i "Stara Baśń." Wielka ilość śpiewów solowych, chóralnych i "Nauka elementarna zasad muzyki."

UNIWERSALNY SAMOUCZEK

POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI

— i —

ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto

Piotr Maszyński

Początki śpiewu

Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna

Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, Żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7

(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J. Z.)

1505 Tell Place, Chicago, Illinois

"THE MUSICAL ECHO"

Issued during the early part of every month.

Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowaną, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w "**ECHU MUZYCZNEM**", a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w "**ECHU MUZYCZNEM**" było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, u nas 11c z pocztą.

◇ ◇ ◇

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL., U. S. A.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

Od Redakcji

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.

DZIAŁ SZTUK TEATRALNYCH

Libretta do Oper, Wiersze, Deklamacje Monologi, Djalogi dla Dzieci i Starszych

A 1 Choinka. Obr. wigil. w 1 akcie, 10 osób żeńskich....0.15
A 2 Doskonała Kuchmistrzyni. Krot. w 1 ak. 5 osób żeń...0.20
A 3 Fatalna Kiełbasa. Krot. w 1 ak. 7 osób męskich......0.10
A 4 Jasełka. Ob. z dziejów Nar. Chrys. w 1 ak. 30 osób..0.15
A 5 Kamyk i Róża. W 1 ak., 3 osoby żeńskie..........0.10
A 6 Księżycówka. Dram. w 3 ak. 15 osób męs. i żeń.......0.25
A 7 Narodziny Pieśni. Obr. sc. w 1 ods. 10 osób męs......0.10
A 8 Ostatni Raz. Djalog w 1 ods. 2 osoby żeńskie.........0.10
A 9 Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ods. 6 dziew.........0.10
A 10 Staruszkowie w zalotach. Frasz. sc. w 1 ods. 2 osoby..0.10
A 11 Trafił Marek na Marka. Kom. w 2 ods. 10 męskich...0.20
A 12 Wszystko w porządku. Fars w 1 ak. 4 męs. 2 żeń....0.25
A 13 Złota Marysia. Kom. w 1 akcie, 5 dziewcząt..........0.10
A 14 Złotko i Błotko. Kom. w 1 ak. 3 męs i 1 żeń..........0.10

LIBRETTA DO OPER

B 100 Opera Chłopi. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 101 Opera Judasz. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 102 Opera Quo Vadis. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki..0.50

WIERSZE, MONOLOGI I DJALOGI

C 150 Zbiór Sześciu Monologów dla dziewcząt. 1 Nieporządna, 2 Pomyliła się, 3 U dentysty, 4 Ma się rozumieć, 5 Chwalińska, 6 Stróżka..................0.15
C 151 Zbiór Sześciu Monologów dla chłopców. 1 Zapisze się, 2 Bez urzędu, 3 Nie wstąpię, 4 Wyjątkowy Młodzieniec, 5 Zawodowy wierszoklita, 6 Strach prosi o kolację 0.15
C 152 Dwa monologi, Djalog i Anegdoty. 1 Na koncercie, 2 Muzykalny (dwie osoby), 3 Niedziela, 4 Z muzycznych anegdot, 5 Psychologja drugiego flecisty, 6 Toscanini i Verdi..................0.10
C 153 Cztery Monologi. 1 Na jednej głowie, 2 Maciek Wiecha u doktora, 3 Przed sądem, 4 Zaciualski..........0.10
C 154 Wierszyki i Deklamacje z Bajek Kryłowa. 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i Kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Swinia pod dębem, 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Spiewaj ludu, 12 Ja śpiewam, 13 Boga natury, 14 Głód, powietrze, ogień, woda, A. Mickiewicz, 15 Milczenie, 16 Zgodność, 17 Ja, 18 Wybory, 19 Dzieło, 20 Przyjaciele, 21 Dzwon i dzwonki, 22 Pchła i Rabin, 23 Do tych, którzy śpiewać zapominają, 24 Śpiew Matki, 25 Owczarek, 26 Maciek, 27 Jaś. Zeszyt I......0.10
C 155 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali Krucy, 3 Do śpiewaków Polskich na obczyźnie, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj mnie matulu, 7 A było to w pięknym maj, 8 Krzaczek róży, 9 Księżyc i dziecię, 10 Kwiatki, 11 Rzecz o dzbanie. Jan Sroka. Zeszyt II..................0.10
C 156 Wiersze Dekl. Myśli i Zdania. 1 Anegdoty o Artystach, 2 Apatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań śpiewaczych, 4 Echo Fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie muzyki, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 "Sąd Midasa", 11 Fantazja śpiewaka, 12 Sługa Muzykalna, 13 Zamiłowanie do muzyki, 14 Muzykalny dowódca, 15 Niebezpieczni wielbiciele, 16 To i owo, 17 Z pamiętnika młodego muzykanta, 18 Wolność w Muzyce, 19 Zjadliwa krytyka, 20 Myśli i zdania, 21 Humor zjazdowy, 22 Król i śpiewaczka, 23 Nieporozumienie, 24 Biały Otello, 25 Interesujące Artykuliki, 26 Śpiewaj ludu, 27 Pieśniarz. Zeszyt III..................0.10
C 157 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Motylki-Lezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i Księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 12 Uwaga, 13 Motylki, 14 Próg Ojczysty, 15 Przy organach, 16 Kreutzerowska Sonata, 17 Artur Rubinstein, 18 Wandzi Nowowiejskiej, 19 Wiejski Grajek, 20 W zaświaty, 21 Parszyt, 22 Powinszowanie dzieci. Zeszyt IV. 0.10
C 158 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Matka, 2 Wąż, 3 Przypowieść wschodnia, 4 Z dobrych rad, 5 Pierwsza Brygada, 6 Kujawiak, 7 Kasieńka, 8 Polska Krew w nas płynie, 9 Chór Żołnierzy z opery "Faust", 10 Potęga Pieśni, 11 Osiołek przebierający, 12 Na Cmentarzu, 13 Dla ciebie Polsko, 14 Nasz Bohater, 15 Przykry sen, 16 Księżyc jegomość, 17 Wiosna. Zeszyt V...0.10
C 159 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Nasza Pieśń, 2 Skowronek, 3 Sen żołnierza Polskiego, 4 Ludzka dola, 5 Brzozy, oryginalnie napisane przez J. Srokę. Zeszyt VI. 0.10
C 160 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Fujarka, 2 Lato, 3 Krnąbna, 4 Alleluja, 5 Rota, 6 Muzyka, 7 Śpiewaj bracie, 8 Do Pieśni, 9 Koncert, 10 Dumka o Wandzie, 11 Kapłan Patrjota. J. Sroka. Zeszyt VII. 0.10
C 161 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Czcigodnemu ks. J. Chylińskiemu, 2 Święto Umarłych, 3 Credo, 4 Pasterka w Polsce, 5 W jesieni, 6 Muzyka Polna. J. Sroka. Zeszyt VIII. 0.10
C 162 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Polska Bandera, 2 Zima, 3 Cześć Pieśni, 4 Urodziny Górnika, 5 Chrzciny, 6 Pieśń Górnicza, 7 Dzieciństwo, 8 Do Muzyki, 9 Przygrywka, 10 Zaloty, 11 Mężowie mówią o walcu źle. J. Sroka. Zeszyt IX. 0.10
C 163 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Rozmowa, 2 Raki, 3 O Zwyrtale Muzyce, 4 Maj, 5 Cierpiącym. Zeszyt X. 0.10
C 164 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Pewny środek, (djalog estradowy: dwie osoby) 2 Przed Monologiem, 3 Mój nos, 4 Da capo, 5 Symfoja Haydena w Karlsbadzie. Zeszyt XI. 0.10
C 165 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Niema co włożyć na siebie (dwie osoby), 2 Hrabskie dziecko, 3 Ach Rozumiem, 4 Niepocieszony Wojtek. Zeszyt XII..........0.10
C 166 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Nie mogę deklamować, 2 Smutno, tęskno, 3 Straszny sen, 4 Poeta, 5 Chrystus Król, 6 Królestwo Chrystusa, 7 Zmartwychwstanie, 8 Westchnienie kawalera. J. Sroka. Zeszyt XIII. 0.10

UWAGA: Dzieła powyżej zamieszczone 95% są dla dzieci i starszych, najodpowiedniejsze dla szkół parafjalnych w Ameryce.

Zamawiajcie coś z tego działu, wystarczy podać litery A. B, lub C wraz z numerem obok i cenę po prawej stronie wypisywanie nazw, jest całkiem zbyteczne.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH. W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w strzeszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto atkowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

SIOSTRA M. BONAWENTURA, Dyrygientka muzyki w Akademji Polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.........."Życzę więc z całego serca szan. red. by "Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając "Echo Muzyczne" wszystkim tym, którzy miłują Polskę i jej pieśni. — Mam w Bogu nadzieję że powodzenie "Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej". Z szacunkiem i życzliwością Siostra M. Bonawentura.

DZIENNIK "NOWINY POLSKIE" W MILWAUKEE WIS........ "Słowem, "Echo Muzyczne" powinno się znajdować w domu każdego miłośnika pieśni polskiej, tak narodowej jak kościelnej, w domu każdego organisty i dyrygenta i w bibliotece każdego muzyka. Każdy znajdzie w nim coś interesującego.

PANI STEFANIA D'ORESTE; Dyrygentka chórów śpiewaczych i Szkoły muzycznej w Chicago i w Gary, Ind........."Z zamieszczonych artykułów można sobie wyobrazić pogląd na ogólną działalność i kierunek muzyczny nie tylko tu na Wychodźtwie, ale i w całej Polsce. Za tworzenie tego łącznika należy się panu B. J. Zalewskiemu, redaktorowi i wydawcy "Echa Muzycznego" głębokie uznanie. Z poważaniem Stefania D'Oreste.

KRONIKA MUZYCZNA. Org. Diec. Lubelskiej w Polsce, Rok IV, 2 (8), 1928 za listopad, Chicago-Ameryka. "Redakcji "Echa Muzyczne" jesteśmy bardzo zobowiązani za regularne nadsyłanie pisma. Cieszymy się niezmiernie, że tak dobrze redagowane pismo stoi na straży pieśni polskiej w dalekiej od nas Ameryce. "Szczęść Wam Boże" Rodacy! My ze swej strony przesyłać będziemy nadal swój organ "Kronikę Muzyczną" (Jako od Redakcji)

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia się sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk"......... W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Za przychylną ocenę serdecznie dziękujemy i w miarę możności, starać się będziemy ulepszać pismo, co będzie zależnem od pozyskania jak największej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnienie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.



KAROL HŁAWICZKA.

RENESANS MUZYCZNY W SZKOŁACH AMERYKAŃSKICH

KAROL HŁAWICZKA. Co pisze o szkołach amerykańskich w miesięczniku "Muzyka w szkole." Katowice, Reymonta 6.

Leżą na mojem biurku broszury i książki w liczbie kilkudziesięciu, wydane przez "National Bureau for the Advancement of Music" (Narodowe biuro propagandy muzycznej, 45 West 45th Street, New York City). Z broszur tych, fotografij i statystyk można wytworzyć sobie obraz wielkich wysiłków i olbrzymich wyników, jakie genjusz organizacyjny Ameryki uzyskał w ostatnich latach w dziedzinie umuzykalnienia obywateli Stanów Zjednoczonych. Wszystkiemi temi wysiłkami i staraniami kieruje hasło: "Ameryka centrem muzycznego świata". I jakkolwiek utrzymuje się przekonanie, że Amerykanie są niemuzykalni, ciekawą jest rzeczą, ile zrozumienia i poparcia tej idei użyczają sfery polityczne i przemysłowe Nowego Świata. Oto, co mówi kilku ostatnich prezydentów Stanów Zjednoczonych: "Muzyka jest sztuką prawdziwie demokratyczną. Jeżeli damy ludowi najlepszą muzykę, nie trzeba się obawiać, że jej nie zrozumie" — Calvin Coolidge. "Nigdy nie będziemy mieli za wiele muzyki; potrzebujemy jej — świat jej potrzebuje, prawdopodobnie więcej niż kiedykolwiek. Jestem gorącym zwolennikiem każdego wysiłku, zmierzającego do udzielenia jej należytego miejsca w naszem życiu narodowem" — W. H. Harding. "Człowiek, który uważa muzykę za zbytek i coś nierealnego, wyrządza naszemu narodowi krzywdę. Muzyka jest, więcej niż kiedykolwiek, potrzebą narodu. Niema lepszej drogi wyrażenia patrjotyzmu jak przez muzykę" — Woodrow Wilson.

Dzięki takiej przyjaznej atmosferze dla poczynań muzycznych, udało się kierownikom biura propagandy muzycznej nakłonić rząd do poświęcenia jednego tygodnia w roku do rozprzestrzeniania zamiłowania i zrozumienia dla sztuki muzycznej. Od dziesięciu lat obchodzi Ameryka t. zw. Tydzień Muzyki (Music Week), w którym we wszystkich stanach, we wszystkich miastach Ameryki Północnej skierowane są oczy obywateli na muzykę. We wszystkich kościołach, salach klubach, kinach, teatrach, szkołach, fabrykach, na ulicy i w domu rozbrzmiewają dźwięki muzyczne, i słychać słowa entuzjastów, głoszących ewangelję dobrej muzyki. Artykuły gazet, kazania i przemówienia, koncerty i audycje, zawody muzyczne i masowe koncerty mają wywołać zainteresowanie dla piękna muzycznego.

Praca wszczepiania w dusze mieszkańców Stanów Zjednoczonych zamiłowania do muzyki — opiera się przedewszystkiem o szkołę. I w szkole tej poświęca się więcej czasu i przyznaje się większe znaczenie tej sztuce, niż gdzieindziej. "Prędzej czy później — mówi jeden z kierowników oświaty i wychowania — nie tylko poznamy kulturalne znaczenie muzyki, ale zrozumiemy, że po czytaniu, pisaniu i rachunkach muzyka posiada większe znaczenie, niż jakikolwiek inny przedmiot." Dzięki temu wzrastającemu znaczeniu muzyki, znajdują się także i środki na umuzykalnienie młodzieży. Nie tylko magistraty, ale i osoby prywatne otwierają swe konta dla celów muzycznych. G. Eastman ofiarował 12 miljonów dolarów na cele muzyczne miasta Rochester.

Dzięki takim warunkom praca muzyczna w szkole może iść śmielszemi drogami, nie licząc się z trudnościami finansowemi. Spróbuję rzucić kilka najciekawszych szczegółów z dziedziny amerykańskich eksperymentów muzycznych.

Jedna zasadnicza myśl przewija się przez wszystkie wysiłki w kierunku umuzykalnienia młodzieży, którą najdosadniej może ująć znany przemysłowiec Ford: "Niech wasze dzieci grają na jakimś instrumencie. Jeżeli nie potrafią grać dobrze, niech grają źle." Trawestują cytat z Biblji "Bądźcie wykonawcami słowa, a nie słuchaczami tylko" — mówi: "Bądźcie wykonawcami muzyki, a nie słuchaczami tylko". Dziecko musi znaleść wyraz dla swego instynktu muzycznego, najlepszem ujściem jest gra na instrumencie. To podkreślenie wartości gry instrumentalnej w szkolnictwie amerykańskiem najlepiej uzasadnił wielki organizator orkiestr szkolnych J. E. Maddy. "Muzyki wokalnej uczono przez wiele lat w niższych klasach naszych szkół i przekonano się, że nie przechodzi ona do życia, bo dzieci po opuszczeniu szkoły nie śpiewają po domach, ponieważ nie znają gry na jakimś instrumencie, bez którego obyć się nie można. Orkiestry dęte i smyczkowe uzyskały na znaczeniu w ostatnich latach, ponieważ tak mocno przemawiają do duszy młodzieży w wieku budzenia się uczuć socjalnych i ponieważ dawają tyle trwałych korzyści. Zespoły kameralne mają

siłę przytrzymania wykonawców w domu, którzy w przeciwnym wypadku spędzaliby wieczory w kinach, salach dancingowych lub innych jeszcze wątpliwszych co do wartości miejscach rozrywkowych."

Gra na instrumentach i orkiestry oto jedna z głównych cech wychowania muzycznego w Ameryce. Wymieńmy kilka sposobów stosowania tej idei w szkole. W przedszkołach i na stopniu elementarnym wprowadzają Amerykanie t. zw. orkiestry dziecięce. Nauczyciele kształcą poczucie rytmiczne dzieci, nie przez klaskanie lub ćwiczenia rytmiczno-śpiewne, ale przez grę na rzeczywistych instrumentach muzycznych, na których można grać bez specjalnego przygotowania. Instrumentami orkiestry dziecięcej są więc: bębny, tamburyny, trianguły, kastaniety, dzwonki, ksylofony i t. p. instrumenty perkusyjne. Nauczyciel wykonuje na fortepianie jakiś wartościowy utwór muzyczny a dzieci towarzyszą, wybijając z lekka jakiś motyw rytmiczny lub specjalną partję z nut. Kto spróbował wprowadzić choćby jeden z tych instrumentów na lekcję, przekonał się, jaki zapał powstaje w klasie. Dla orkiestr dziecięcych istnieje już dość obszerna literatura i specjalne wydawnictwa nutowe.

Na średnim stopniu przechodzą dzieci do jakiegoś innego instrumentu, nie zaniedbując naturalnie głosu i systematycznego kształcenia słuchu. Instrumentem tym może być harmonika ustna, mandolina, ukulele, saxofon, fortepian lub jeden z instrumentów orkiestralnych strunowych lub dętych.

Oryginalnym pomysłem wychowawców amerykańskich jest zużytkowanie harmonik w szkole. Sądząc z różnych oświadczeń wybitnych muzyków, jak znany dyrygent Stokowski, harmonika stała się w ręku chłopców amerykańskich szlachetnym instrumentem muzycznym. Oto zdanie jednego z wybitnych mężów ze sfer kościelnych: "Słuchałem z wielkiem zainteresowaniem i zadowoleniem koncertu harmonikowego chłopców w gmachu Metropolitan Opery. Odczułem, że taki ruch muzyczny wśród chłopców może być ważnym czynnikiem rozwoju kultury muzycznej i uszlachetnienia obyczajów przyszłego pokolenia". Ruch ten zainicjował pan A. M. Hoxie i zainteresował dla harmoniki w samej Filadelfji 70,000 dzieci. Mówi on, że gra na tym instrumencie jest tak łatwa, iż po trzech lekcjach przeciętne dziecko może grać już dość pokaźną ilość piosenek, a instrument tak tani, że każde dziecko może go nabyć bez trudności. Ruch ten rozszerzył się po całej Ameryce — szczególnie od czasu, kiedy orkiestra, złożona z 60 chłopców wirtuozów, popisywała się na tym instrumencie podczas wystawy w Filadelfji i urządziła tournee po Ameryce. Do marszu gra orkiestra harmonikowa — zazwyczaj jednolicie umundurowana — unisono, podczas koncertu wykonuje orkiestra jakiś utwór, np. Largo z symfonji Dworzaka E-moll czterogłosowo z towarzyszeniem fortepianu.

Inną formą gry instrumentalnej w Ameryce jest zbiorowa nauka gry na fortepianie, odbywająca się w ten sposób, że jedno lub kilkoro dzieci, zależnie od ilości instrumentów, gra dany utwór na rzeczywistym fortepianie, podczas gdy reszta mając przed sobą nuty, uderza palcami w klawisze narysowanej na tekturze klawiatury. Ten zbiorowy sposób uczenia gry fortepianowej cieszy się dużą popularnością, dzięki taniości takich lekcyj, dostępnych szerszym warstwom młodzieży i dzięki znakomitym wynikom uzyskiwanym zbiorową pracą i współzawodnictwem dzieci.

Starsza młodzież przechodzi następnie do instrumentów orkiestralnych. Ojczyzna króla marszów Sousy lubuje się w orkiestrach dętych, to też prawie każda większa szkoła posiada swoją dobrze zorganizowaną i pięknie umundurowaną orkiestrę dętą. Celem podniesienia poziomu tych orkiestr i wprowadzenia wartościowego repertuaru, odbywają się co roku zawody międzymiastowe, międzykrajowe i państwowe. W roku 1929 brało udział w zawodach tych około 1000 orkiestr dętych, z których 200 zostało nagrodzonych. Z pomiędzy nagrodzonych uzyskała pierwsze miejsce i tytuł narodowej orkiestry dętej szkół średnich pokaźna orkiestra szkolna w Chicago, złożona z 116 grających. Charakterystyczną cechą składu owych orkiestr jest dominująca przewaga instrumentów drewnianych (50 klarnetów, 2 oboje, 2 fagoty, 8 saxofonów) oraz obecność takich instrumentów, jak arfy i basy smyczkowe. W programie zawodów były utwory o wysokim poziomie artystycznym Wagnera, Griega i innych.

Jeszcze więcej imponującym jest rozwój orkiestr symfonicznych na terenie szkół średnich i wyższych (college). Może najlepszą miarą tego rozwoju jest utworzenie narodowej orkiestry symfonicznej szkół średnich (National High School Orchestra). Od roku 1926 zbierają się raz w roku najlepsi soliści ze szkół amerykańskich celem wykonania wspólnego programu. Inicjator tej imprezy i świetny organizator J. E. Maddy występował w bieżącym roku z orkiestrą panamerykańską w kilku wielkich miastach Ameryki oraz w Białym Domu u p. prezydenta Hoovera. Orkiestra ta składała się z 316 muzyków wybranych z 42 stanów i 215 szkół. Najmłodszy liczy lat 13, najstarszy 19. W programie koncertów widniał: Wstęp do "Śpiewaków norymberskich" Wagnera, Symfonia h-moll Schuberta, Finlandja Sibeliusa, Ocean Hadley'a i Marsz słowiański Czajkowskiego. W roku 1931 orkiestra ta ma wyjechać do Europy.

W roku bieżącym grała także na zbierającej się co dwa lata konferencji "supervisorów" ("Supervisor" jest czemś pośredniem między instruktorem a nauczycielem, bo nawet małe miasteczka mają swoich supervisorów) w Chicago, która odbywała się od 22—28 marca rb. W konferencji brało udział około 8000 osób. W programie było przeszło 40 referatów, wygłaszanych przez najwybitniejszych pedagogów i muzyków Ameryki oraz kilku gości z Europy. Pozatem popisy-

(Ciąg dalszy na stronicy 19)





MARJA PARUSZEWSKA
Członek Związku Zawodowych Literatów Polskich w Poznaniu, oraz korespondentka "Echa Muzycznego" w Chicago.

Poniżej podajemy własną korespondencję, napisaną dla "Echa Muzycznego"



Z Opery

Pożegnalny występ M. Perkowicza i debiut Janiny Hupertowej w "Carmen"

Pożegnalny występ czwartkowy tenora naszej opery p. Miczysława Perkowicza, sprowadził liczną publiczność, która go też owacyjnie żegnała po drugim akcie, zasypując scenę literalnie kwiatami i upominkami. P. Perkowicz, jak go zasłużenie nazywają chlubą naszego zespołu operowego, wyjeżdża do Włoch, aby tam wydoskonalić jeszcze swój piękny głos, któryśmy mieli okazję tak często admirować w partjach: Cania w "Pajacach", Radamesa w "Aidzie", Hermana w "Damie Pikowej", Babińskiego w "Szwandzie Dudziarzu", kowala Gennaro w "Klejnotach Madonny" i do jego najlepszych kreacyj należą partje Don Josego w "Carmen" jak również Eleazara w "Żdówce" i tyle innych, gdyż repertuar tego artysty, zważywszy wiek młody, jest już dziś pokaźny i bogaty.

Głos jego dalekonośny, osiąga bez trudu i wysiłku wysokie tony, dykcję ma wyraźną i frazuje doskonale.

Czwartkowe przedstawienie było tylko dowodem, jak artysta umiał sobie zaskarbić sympatję publiczności, która go tak serdecznie żegnała.

P. Janina Hupertowa z Warszawy debiutowała w tytułowej roli, jej zamiłowanie do kunsztu wokalnego idzie w parze z artyzmem scenicznym, to też jej Carmena, to zalotna i niestała dziewczyna, a nie ta ordynarna tak często niestety widziana na scenie. Artystka była pełna temperamentu, a głos jej o obszernej skali zdradza wielką muzykalność i kulturę śpiewaczą. Pani Hupertowa była uczenicą Brzezińskiego, a studja sceniczne ukończyła pod kierownictwem Henryka Kawalskiego, wspominam więc o tem, bo jej debiut obu profesorom zaszczyt przynosi. Młodą artystkę oklaskiwano serdecznie a kwiaty posypały się jak z rogu obfitości. Micaelę śpiewała z równem powodzeniem Marja Kisielewska, będąc gorąco oklaskiwana w akcie trzecim.

Escamilla interpretował Eugenjusz Maj, którego nietylko piękny głos, lecz i postawa tak się nadają do odtworzenie partji torreadora. Kierownictwo muzyczne spoczywało w artystycznych rękach p. B. Tyllji. M. P.

Śpiewactwo Polskie w Stanach Zjednoczonych

II.

Jako dyrygent chórów narodowych, po śmierci ś. p. Antoniego Małka, Leona Olszewskiego, Rudolfa Hensla, zaliczony jestem w poczet najstarszych dyrygentów w Ameryce i to stanowisko do obecnej chwili piastuję od 1897 r., czyli 33 lata. (W Ameryce jestem 36 lat, a nie 25, jak to błędnie podano w Przegl. Muz.) Pierwszym chórem, którym dyrygowałem, był chór "Lutnia" w Chicago, gdzie na tem stanowisku wytrwałem bez przerwy 27 lat; następnie dyrygowałem chórami Paderewskiego (obecnie Dudziarz-Paderewski), jestem założycielem chóru Filaretów, kilkanaście lat pracy włożyłem w chórze Nowe Życie. Poza chórem Lutnia, który obecnie jest bezczynnym, oraz chórem Paderewskiego, który połączył się z chórem Dudziarz, pozostałe chóry Filaretów i Nowe Życie, którym dałem podwaliny takie, że do dzisiaj następcy moi dyrygenci dorabiają się moją pracą. Za czasów mego kierownictwa u Filaretów, chór ten był przodującym ze wszystkich chórów polskich w Ameryce, czego o nim dzisiaj powiedzieć nie można, a na dowód przytaczam z Przegl. Śpiew. takie zdanie: "który w ostatnich latach bardzo ucierpiał". Za czasów mego kierownictwa w "Nowem Życiu", chór ten zdobył pierwszą nagrodę w konkursie międzynarodowym Poza tymi chórami kolejno dyrygowałem nieomal że wszystkiemi zespołami w Chicago i okolicy, a że obecnie dyryguję tylko jednym chórem, jest przyczyna ta, że doktorzy mi i to zakazują, co można sprawdzić u Dr. Hryniewieckiego w Chicago. W dowód uznania mej pracy, następujące chóry dały mi w upominku: Chór Lutnia — złoty medal z odpowiednim napisem, w dowód uznania 15-letniej pracy; tenże chór Lutnia — Złote pióro z odpowiednim napisem, w uznaniu 25-letniej pracy; Chór narodowy "Wolność" — drogocenną batutę oprawioną w złote obrączki, z odpowiednim napisem uznania; Chór Nowe Życie — Batutę z odpowiednim napisem w uznaniu 10-letniej pracy; Chór Filomenów — Złoty pierścień z djamentem, z odpowiednim napisem; Chór Paderewskiego — Trąbkę posrebrzaną z odpowiednim napisem; Chór "Jutrzenka" — szafę kryształową w dniu mego ślubu i inne drobniejsze prezenta, których nie wymieniam. Upominki te nie były dane jako "muzykantowi", lecz jako dyrygentowi, a w prasie i pamiętnikach wyróżniono mnie jako jednego z rutynowanych dyrygentów, a dowodami mogę służyć redakcji Przeglądu Muzycznego w Poznaniu. Właśnie, gdyby Przegl. Muz. interesował się tem wychodźtwem za oceanem i przeglądał prasę polsko-amerykańską, toby tak kapitalnych niedorzeczności nie wypisywał, lub ostatecznie podyktowane osobiste napaści pp. Z. N. (czytaj S. P.) wrzucił do kosza.

Chóry pod moją dyrekcją zawsze świeciły przykładem co do wyboru pieśni a względnie ich kompozytorów, na co są dowody w prasie, w programach i protokółach towarzystw; wyjątek stanowił wówczas, gdy zmuszono mnie do odśpiewania jakiejś piosenki w słabem opracowaniu, gdyż poprzednicy dyrygenci danego chóru, który po nich objąłem, dany utwór wprowadzili do repertuaru chóralnego. Niżej podany spis utworów i kompozytorów świadczy wymownie na jak wysokim poziomie stały chóry wówczas. Chor Lutnia w połączeniu z chórem Sokolim wykonały Żeleńskiego "Chór strzelców z ak. 4-ch waltorni; Biernacki, "Pieśń wiosenna", chór Drużyna; Dietz, "Pieśniarz"; Galla 150 Pieśni — nieomal wszystko było śpiewane, nie wyłączając "Nad grobem Dartuli" oraz "Czarów", Gounoda "Konik polny i mrówka", Maszyński "Kulig", jako też więcej niż połowę 6-tomowego dzieła z "Lutni" Bursa, "Gondoliera", wszystkie dzieła Dębińskiego, nie wyłączając Kantaty (w całości), "Pieśni o ziemi naszej", Grosmana wyjątki chóralne z "Ducha Wojewody", "Halkę" Moniuszki, jak solowo tak i chóralnie — w komplecie wszystko wyśpiewano i całą masę innych dzieł Moniuszkowskich z "Verbum Nobile", "Strasznego Dworu", "Flisa" i t. d. Z nowszych kompozytorów: Garbusiński, Walewski, Raczkowski, Lachman, Poniecki, Nowowiejski — nieomal że w każdym programie dzieła tychże były wykonane przynajmniej poprawnie, gdyż trudno mi samemu o sobie pisać, że bardzo dobrze.

Około 20-tu lat wstecz, kiedy to przybyli do Ameryki pp. Karczyński i Walkiewicz, zaproszeni byli przez chór Lutnia do akompanjamentu w utworze "Wędrowny Grajek" Noskowskiego, który został wykonany przez powyżej wspomniany chór pod moją dyrekcją, a niedługo potem p. Karczyński wyraził się w ten sposób: **"Jeżeli komu mamy do zawdzięczenia propagowanie lepszej muzyki tu na wychodźtwie, to tym jest p. B. J. Zalewski"** i te słowa powtórnie potwierdził p. Karczyński w obecności p. Sieji na Piotro-Pawłowie, gdyż chciałem się przekonać o prawdziwości tych słów, które wypowiedział p. Karczyński do p. Eug. Walkiewicza.

Prawda, że tak wielki ogrom pracy był dokonany w 33 latach, lecz pomimo tego sam sobie nie chciałem wierzyć, że jednostka potrafiła to dokonać, a jednak w rzeczywistości tak jest; nie dziw, że zrujnowałem sobie zdrowie i doktorzy zakazali mi dalej uczyć chóry, za co spotyka mnie zapłata w Przeglądzie Muzycznym i to z Ojczyzny, dla której tylko pracowałem jako Polak, który nie myślał, że za swego życia będzie mógł ujrzeć swą rodzinną strzechę, tęskniąc za nią 32 lata, bo pomimo starań mego wuja, Mecenasa Pogonowskiego w Warszawie (zmarł w Grodnie), by mi ułatwić wolny wstęp u rządu moskiewskiego, dostałem odpowiedź, ażebym się nie ważył nawet pod obcem nazwiskiem przyjechać do Ojczyzny, gdyż moskiewski konsulat z Chicago obsmarował mnie u wyższych władz, jako **"bardzo niebezpieczny były poddany"**, który na rząd moskiewski na jednym z występów z chórami, w obecności tegoż konsula, ciskał piorunami pieśnią w stronę Moskwy. Dostałem za to zapłatę w Przegl. Muz. z Ojczyzny, na którą się stale powołujecie w swej napaści. Wy tej Ojczyzny nie znacie i nie kochacie tak, jak my wygnańcy za chlebem poza oceanem, bo chcąc Ją całem sercem pokochać trzeba być "więźniem" 32 lata i walczyć z myślą, że się nie ujrzy tej Ojczyzny.

Dla was pp. z P. M. ojczyzną są dolary amerykańskie, których chcielibyście mieć jak najwięcej, kosztem obdarcia z czci i honoru tych, którym nie jesteście w stanie dorównać w pracy w odbudowie Ojczyzny.

B. J. Zalewski.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Muzyka

Wieczór muzyki kameralnej. Odbył się urzędzony staraniem Koła Muzykologów St. U. P. w Zakładzie Muzykologicznym Uniw. Pozn. — Drugi Wieczór Muzyczny, poświęcony muzyce kameralnej. P. Adam Banaszak wygłosił referat na temat: "Rozwój sonaty skrzypcowej". Następnie zostały wykonane sonaty skrzypcowe Mozarta B-dur, Beethovena F-dur i Schumanna A-moll. Wykonawcami części muzycznej byli: p. Hanna Rudnicka (fortepian) oraz p. Czesław Kamionka (skrzypce).

Melodja z "Butterfly" przed sądem. Piszą nam z Londynu: "Uśpiona w mojem sercu": tak zaczynał się tekst do melodji, śpiewanej w "Srebrnych skrzydłach", komedji muzycznej, wystawionej niedawno w Londynie. . Tekst był niezawodnie własnością autorów komedji, natomiast co do owej pieśni zdania były sprzeczne. Autorzy twierdzili, że jest ich własną, firma Ricordi, jako właścicielka dzieł Pucciniego, była zdania, że jest to poprostu melodja słynnego "motywu oczekiwania" z drugiego aktu "Madame Butterfly". Firma Ricordi zaskarżyła też autorów, impresaria, oraz właściciela teatru, w którym ową komedję wystawiono, o plagjat i odszkodowanie.

Na terminie sądowym zjawił się, jako rzeczoznawca, muzyk londyński Percy Pitt. Na zapytanie przewodniczącego oświadczył, że inkryminowana pieśń jest w istocie oparta na temacie pucciniowskim i na dowód przegrał przed sądem zarówno temat, jak zaskarżoną kompozycję. Jedyna różnica polega na tem, że kompozytorzy londyńscy nadali motywowi pucciniowskiemu tempo walca. Wyrok zapadnie później, ale zdaje się być już przesądzony.

Kur. Pozn. 13-6-1930.

Nieznana Pieśń Schumana

W Lipsku odnaleziony został rękopis nieznanej dotychczas pieśni R. Schumana. Rękopis nosi datę 29 stycznia 1846 roku.

PIELĘGNOWANIE GŁOSU

STRESZCZENIE DZIEŁA

"HYGIENE OF THE VOCAL ORGANS"

DRA. MORRELL-MACKENZIE

DOKONANE PRZEZ

J. POLAKA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

bo lekarz wówczas może być niekompetentnym względem szczegółów samej nauki śpiewu, to jednak będzie w stanie spostrzedz chorobliwe zaczerwienienie strun głosowych, które znika często ze zmianą rejestru. Z wiarogodnych źródeł wie autor iż zdolność wykonywania niezwykle wysokich tonów piersiowych u francuzkiego tenora Duprez nader szkodliwie podziałała, na cały szereg śpiewaków, który pragnąc naśladować znakomitego artystę, dzielili często los żaby pragnącej dorównać wielkością wołowi.

Kształcenie zawsze zaczynać się winno od tonów środkowych skali i nie należy myśleć wcale o jej powiększeniu dopóki tony nie zostaną zupełnie opanowane w "messa divoce;" przytem rozwijać trzeba głos zarówno w obydwóch kierunkach a nietylko w górę, jak wielu usiłuje. Rodzaj ryku zwierząt drapieżnych zwany przez Garcia "Strohbass" (który u śpiewaków cerkiewnych słyszeć można), przy pierwszych próbach sprowadza kaszel a przy dłuższem zastosowaniu zupełnie głos rujnuje. Jednocześnie z "messa divoce" powinny się odbywać ćwiczenia w t. z. "portamento" czyli w przenoszeniu stopniowem głosu z jednej nuty na drugą, zamiast przeskakiwania. "Messa di voce" stanowi kamień węgielny budynku sztuki, "portamento" zaś jego kopułę; jest to fizyczne przygotowanie do wyrażeń sztuki. Żadne ozdobniki nie powinny być stosowane dopóki tych podstawowych ćwiczeń uczeń nie opanuje. Ćwiczenia w trylach, appefiaturach, cadenzach itp. potrzebne są również dla wydoskonalenia krtani i wydobycia wszelkich efektów głosu: te szczegóły jednak nie wchodzą już do zakresu hygjeny ale wyłącznie do pedagogiki muzykalnej.

Nie należy też zapominać o wykształceniu rezonatorów. O nagłośni nie da się wiele powiedzieć, albowiem rola jej przy śpiewie mało jest znaną, a ruchy mało zależą od woli. Usta i gardziel wpływają głównie na "timbre" głosu i umiejętne zastosowanie tych organów przedstawia zasadniczy warunek śpiewu. Wiadomo że każda samogłoska posiada właściwą sobie wysokość, z drugiej strony jama ustno-gardzielowa jako rezonator posiada własny ton odmienny zawsze stosownie do wielkości i formy. Każda samogłoska wymaga pewnego ułożenia warg, ust, języka, podniebienia i gardzieli, i jakkolwiek do pewnego stopnia współgłoski nieco ustawienie tych części modyfikują, to jednak okoliczność ta nie osłabia znaczenia ćwiczeń odnośnych, tembardziej ustawienie prawidłowe pomienionych organów nie tylko na charakter tonu wpływa ale również na pełność i czystość takowego. Głos niektórych osób piękny w śpiewie, w mowie bywa przykrym. Każdą samogłoskę należy starannie wymawiać przed lustrem uwzględniając najbardziej położenie warg i szerokość szpary ustnej. Jak najniesłuszniej niestety gardzą często śpiewacy dobrą wymową; a jednak dobitnie i ze zrozumieniem rzeczy wyśpiewana ballada przyjemniejsze wrażenie na znawcy wywrze niż najpiękniejszy śpiew, w którym ani słowa zrozumieć nie można. Najwięcej grzeszą w tej mierze śpiewacy angielscy, albowiem język angielski z powodu przewagi spółgłosek i samogłosek zamkniętych najmniej nadaje się do śpiewu. Być może że nędznie ułożony tekst wielu oper sprawia iż śpiewający patrycje z takowych zaniedbują dobitność wymowy lub umyślnie nawet starają się tekst ukryć. Być może znowu że zaniedbanie to tłumaczy w pewnym stopniu nieprzychylne usposobienie poetów dla muzyki, jak to naprzykład z Goth'ym miało miejsce, który nie mógł słuchać własnych swych wierszy śpiewanych. Zresztą kompozytorowie po części winni tu są nie uwzględniając zasad fonetycznych przy zastowaniu tekstu do śpiewu.

Kompozytor uwzględniający przy tworzeniu danego dzieła fizyczne własności wszystkich instrumentów nie powinien robić i dla fizycznych własności głosu wyjątku traktując go po macoszemu. Z wybitnych kompozytorów zdaje się, że tylko Handel i Rosini okazywali względy dla delikatnego ludzkiego organu głosu. Ten ostatni przed ułożoniem opery próbował uzdolnienia każdego z członków trupy. Handel lubo był względnym w mniejszym już jednak stopniu. Haweis opowiada iż zakradł się on pewnego razu do miszkania jednego z członków trupy i krzyknął do przestraszonego śpiewaka: " Psie! Ja lepiej wiem co ty śpiewać możesz!" Jeżeli nie wyśpiewasz wszystkiego co w tekscie się znajduje, niedostaniesz złamanego szeląga." Gdy znowu inną razą primadonna wyraziła wątpliwość czy jest przy głosie, omal nie została przez niego wyrzuconą oknem. Betthoven zdawał się mniemać, że głos ludzki raz nakręcony mógł już przez całe wieki bez ustanku śpiewać. Mylnie mniema wielu, że utwory Wagnera szkodliwsze są dla głosu od innych. Wprawdzie utwory tego autora (które nawiasem mówiąc podobnie jak utwory Hueffera przedstawiają chwalebny wyjątek z całej masy oper w tym względzie, że tekst mają prawdziwie poetyczny i starannie obrobiony), wymagają w ogóle obszernej skali głosu, ale pod tym względom nie ustępują "Hugonotom" i "Prorokowi" Meyerbera, ani "Trubadurowi" Verdiego. Fałszywem jest również twierdzenie iż opery Wagnera z powodu właściwego patosu deklamacyjnego szkodliwemi są dla głosu. Przyznać natomiast należy, że lubo partycje sopranowe i tenorowe są nader łatwe do śpiewu w operach Wagnera, to altowe i mezzosopranowe częstokroć są prawie niemożliwemi do wykonania (np. partycja Ortrada w Lohengrinie.) Błędne zapatrywanie iż opery Wagnera rujnują głosy z powodu głośnego układu orkiestrowego polega na przesadnej grze kapelmistrzów. W teatrze Wagnera w Beyreuth orkiestra umieszczona jest poniżej parteru i nie odznacza się własnościami pwyżej wspomnionemi. O ile bezmyślnemi są napady na Wagnera wskazuje fakt iż o śpiewaku Schnorr z Carolsfeld opowiadano iz umarł z powodu wykonywania roli w "Tristanie i Izoldzie" gdy w istocie śpiewak ten umarł na tyfus. Przeciwnie artyści: Riemann, Vogl i pani Materna od wielu lat śpiewają Wagnera i wciąż posiadają piękne głosy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

STANISŁAW MONIUSZKO
JEGO ŻYCIE I DZIEŁA

z różnych źródeł spisał
Al. Ar.

I.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Rozpoczynają się artystycznie wykończone, zatoczyste w ruchach tańce góralskie: skrzą się życiem i lśnią jednocześnie prawdą i obrazową fantazją, malująca dziki temperament górala.

Część druga, grazioso, ma odrębny charakter: łagodniejsze akcentowanie i rytmika uwydatniają zalotność i wdzięk góralek.

Akt czwarty zawiera prawdziwy klejnot natchnienia wieszczego — znaną i ulubioną przez wszystkich dumkę Jontka: *"Szumią jodły na gór szczycie."*

Poprzedza ją recitativo dudziarza i piękny wstęp orkiestralny, naśladujący dźwięki kobzy.

W rzewnych tonach tej przecudnej pieśni, wzniosłej w swej prostocie, Moniuszko wyśpiewał całą duszę polskiego górala.

Przejmująca głębokim uczuciem melodja porywa potężną falą uczuć i promienieje przez chwilę weselszą nutą wspomnień:

"Już w dziecinne lata nasze, jam do czarnych skał szedł w przepaście, bym ci ptaszę małe z gniazdka dał," lub *"najwonniejszych kwiatów przyniósł z gór."*

Ale, że wspomnienie chwil szczęścia, które już minęło i nigdy nie powróci, zawsze tym większym smutkiem przejmuje duszę, więc pieśń przy końcu rozbrzmiewa znowu rozpaczliwym akordem: *"Nie mam żalu do nikogo, jeno do ciebie, niebogo! Oj Halino, oj jedyna, dziewczyno moja."*

Na szczególną uwagę zasługuje jeszcze przepiękna, duszę rozdzierająca rozpacz Halki, gdy z głębi serca woła: *"dzieciątko tam umiera, gdy matka tu, a ojciec tam."*

Łzy napływają do oczu gdy słyszymy bezmierny jej żal, wylewający się w przedziwnie smutnej pieśni: *"o mój maleńki, któż do trumienki ubierze cię, spowije cię? kto zakołysze na śmierci sen?"*

Melodja tej rozpaczliwej pieśni jest tak wzruszająca, taką prawdą przenika do duszy naszej, że czujemy się wstrząśnieni i wynosimy przekonanie, że tylko boleść matki w ten sposób wyrazić można.

Wspaniałą jest wzniosła chóralna modlitwa: *"Ojcze z niebios, Boże, Panie!"* w której Moniuszko bez zaprzeczenia wzniósł się do ideału religijnych uniesień i — przepiękny sekstet, napisany z wielkim rozmachem, niezrównanie ilustrujący smutek obłąkanej Halki, litość Stolnika i Zofji, wyrzuty sumienia Janusza, ironję Jontka i zdziwienie gromady.

Rozliczne te uczucia jednoczy z chórem głęboko pomyślana harmonja w stylu poważnym i treściwym, nie zatracając indywidualności osób.

* *

Hrabina nie może dorównać Halce ani natchnieniem, ani jednolitością stylu, przewyższa natomiast tamtą wytwornością formy i celującą charakterystyką postaci. Jest to opera komiczna, złożona z pojedyńczych numerów, przerywanych monologami i djalogami. Utrzymana umyślnie w staroświeckim stylu, składa się podobnież, jak i treść, z niezmiernie żywych kontrastów, łączących dosadnie lekkość i płochość francuską z serdecznością i szczerością polską.

Te kontrasy nadają Hrabinie charakter utworu pełnego życia i werwy; wartość zaś muzyczną podnosi wykończenie, artystyczne w najdrobniejszych szczegółach.

Operę rozpoczyna obszerna uwertura o charakterze lekkim i żartobliwie wesołym, osnuta na temacie walczyka, ktory w operze powtarza się kilka razy. Wstęp ten składa się z pięciu części, rozwijających motywy starych piosenek polskich: *"cztery latka wiernem służył gospodarzowi i "powrót ułanów."*

Szczupłe ramy niniejszej książeczki pozwalają nam zaledwie wspomnieć o najważniejszych i najpiękniejszych miejscach tej opery.

Zaczniemy więc od wspaniałego duetu Podczaszyca z Chorążym.

Duet ten, utrzymany w rytmie *alla pollacca,* jest pełen werwy i uderza nadwyraz trafną charakterystyką. Melodja pięćdziesięcioletniego Podczaszyca, śmiesznego w swych spóźnionych do płci pięknej zapałah, pozbawiona jest umyślnie cech polskości, natomiast powiedzi Chorążego są pełne dzielnej fantazji i szczerych oddźwięków polskich.

Pierwsza piosnka Broni jest rzewną skargą młodego dziewczęcia, które wśród zabaw tęskni za wioską rodzinną, słonkiem i kochanym dziaduniem.

Ta prześliczna w nastroju piosenka jest — jak ją słusznie ocenia Wilczyński — perłą szczeropolskiego natchnienia, niby obrazek spokojny, prosty, a rzewny, którego piękno określić się nie da, a który za serce chwyta.

Niemniej porywa słuchaczy piosnka Chorążego: *"Ruszaj w pole!"* lśniąca humorem, werwą i życiem. Chorąży, to stary wojak, mówi krótko i węzłowato. Te cechy charakterystyczne wybornie ilustruje piosnka prosta i zamaszysta, nastrojona na staropolską nutę mazura.

Ruszać w pole, według rady Chorążego, powinien Kazimierz, młody ułan, zachwycony pięknością i wdziękiem hrabiny.

Dobra to jednak rada na kłopoty i troski domowe, lecz nie na ból serca, zranionego grotem miłości. Więc w recitativo a potym w podniosłym uczuciem arioso, Kazimierz skarży się na swą niedolę. Ze śpiewu jego i uroczej arjii Hrabiny: *"przoszę nie sądzić nas surowo"* — wykwita piękny duet. Akcję ożywia Dzidzi i następuje pysznie frazesowany tercet, połączony z akompanjamentem chóru, który w rozkołysanym i barwnym allegro, cieszy się z powodu świetnego balu, jaki się ma odbyć w salonach hrabiny.

Próba tego balu rozpoczyna się walcem, którego motyw łączy po mistrzowsku orkiestrę z chórami pań i panów.

Hrabina ciesząc się, że w pięknym stroju swym wygląda jakby posąg w greckim stylu, śpiewa uroczą arję: *"dźwięk dokoła blask i woń"*, lśniącą delikatnością melodji i bogactwem wokalizacji.

Spiew ten wybornie maluje płochość i zalotność kokietki, która "chce być wdzięku i stroju królową" i "na ten jeden tylko bal blasku pragnie szczerze."

(Ciąg dalszy nastąpi)

Panu WŁADYSŁAWOWI ŻELEŃSKIEMU.

RYBACY NA WISLE.

Duet na dwa głosy żeńskie lub męzkie. napisał Stanisław NIEDZIELSKI, Op: 15.

GŁOS. 1.

GŁOS. 2.

FORTEPIAN.

p una corda. *rit:* *p* *pp*

Ry - ba - ku bra - cie wio - sło schwyć wio - sło schwyć

Ry - ba - ku bra - cie wio - sło schwyć Ry - ba - ku bra - cie wio - sło schwyć wio - sło schwyć

Ry - ba - ku bra - cie wio - sło schwyć

Wi - sła spokoj - nie się

2700

3

p mf

Wisła spo_kojnie się to_ _ czy Wi_sła spo_kojnie się to_ _

pp

to czy tak Wi_sła spo_kojnie się to_

pp rit: pp

czy. Do po_ki ci_sza

pp rit: pp

czy. Do po_ki ci_sza

rit: a tempo. pp

za_rzu_caj sieć Mo_że też rybka wnią wsko_ _ czy

za_rzu_caj sieć Mo_że też ryb_ka wnią wsko_ czy

9701

ff

Śmia_ło od_waż_nie płyń po_śród fal Ra_ _zem zfa_la_ _mi _zfa_

ff

Śmia_ło od_waż_nie płyń po_śród fal Ra_zem zfa_la _mi puść my_śli wdal zfa

pp

_la_ _mi puść my_ śli wdal

pp

_la_ _mi zfa_la_ _mi Ra_zem zfa_la mi puść my_śli wdal

pp

f pp mf pp

Do_po_ki ci_sza za_rzu_caj sieć Do_po_ki ci_sza za_rzu_caj

pp pp

za_rzu_caj sieć za_rzu_caj

2702

sieć Mo_że też ryb_ka wnia wsko

sieć mo_ _że mo_że też ryb_ka wnia wsko.

p f

_czy Śmia_ło od_waż_nie płyń po_śród fal Ra_zem z fa_la_mi

p f

_czy Śmia_ło od_waż_nie płyń po_śród fal Ra_zem z fa_la_mi

p

pp rit: _ _ morendo _ _

puść my_śli wdal puść my_śli wdal tak wdal wdal wdal.

pp

puść my_śli wdal puść my_śli wdal tak puść my_śli wdal wdal wdal.

pp rit: _ _

1703



M. GERSON-DĄBROWSKA

Święć Się, Święć Się, Wieku Młody

HUMORESKA SCENICZNA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

FRANEK *(daje jej zielska)*. Niech tys pani gospodynia trzymo, bo to panienków *(ucieka)*.

DOBOSIŃSKA. Rany pana mojego! i cóż ja z tem zrobię? *(głos za sceną)* Dobosiu! Dobosiu!

DOBOSIŃSKA. Idę! idę! A niech se ta leży *(rzuca kwiaty na stół)*. Idę! *(słychać trzaskanie z bicza)*. Trzaskają z bicza? aha! *(biegnie do okna)* goście przyjechały, już przyjechały, a do stołu jeszcze nie nakryte! *(chwyta się za głowę)*. Rany Pana mojego! Józefka! Józefka! huncwot dziewczyna! *(wybiega na prawo, wołając ciągle coraz cieniej)*: Józefka! Józefka! . . . *(z lewej wpada Micia, przebrana, ale rozczochrana, trzyma w podniesionej ręce szczypce do fryzowania, za nią goni Lola, też przebrana już, ale jeszcze bez wstążek u głowy. Lola goni Micię, chcąc odebrać szczypce.)*

LOLA *(płaczliwie)*. Mita! oddaj! oddaj!

MICIA *(uciekając)*. Figę, ani myślę! *(gonią się koło stołu, prezwracają krzesło)*.

LOLA *(j. w.)*. Oddaj, czem ja się ufryzuję?

MICIA. Patykiem, pogrzebaczem! bo ja ci nie dam! *(ucieka na lewo, Lola za nią, środkiem wpada Irka i rozgląda się)*.

IRKA. Gdzieś tu były moje wstążki! *(szuka na stole, zrzuca część kwiatów na ziemię)*.

IRKA. Oj, moje wstążki! *(wyciąga szufladki w stole, przewraca w nich i zostawia otwarte, szuka w szafie, z górnej półki spada kilka pudełek; Irka przewraca w szafie, wbiega Hania w białej sukience i w jednym pantofelku na nodze)*.

HANIA *(biega niespokojnie)*. Mój pantofel! Irko, nie widziałaś mojego pantofla? *(Hania zagląda pod stół, odsuwa szafkę, Irka rozrzuca książki na półce, szuka na pianinie i po ziemi)*.

IRKA *(wyciągając z triumfem wstążki z pod pianina)*. Aha! są! *(wybiega na lewo)*.

HANIA. No, moi państwo, i co ja zrobię! *(wybiega, z lewej wpada Franek z walizką, pudłem, tłumokiem, z prawej Dobosińska, wpadają na siebie, Franek się przewraca)*.

FRANEK. Ojej! rety!

DOBOSIŃSKA. Laboga świętego, ty niezdaro!

FRANEK *(gramoląc się)*. Skaranie Boskie z temi gościami!

DOBOSIŃSKA *(szturga go w plecy)*. Prędzej, prędzej!

FRANEK *(płaczliwie)*. Niech pani gospodynia nie śturga, bo się znów wywalę! *(wychodzą, chwilkę scena pusta, Jurek uchyla drzwi środkowe i zagląda, wchodzi powoli, w kurtce, długich butach, blondyn)*.

JUREK. No, i gdzie ja zalazłem! Panieński pokój czy jak? Pewnie, na to patrzy, bo i porządeczek panieński *(całuje końce palców)*, buzi dać! *(podnosi krzesło i stawia)*. Hm! gdzie ja zalazłem? Dwór jak labirynt, drzwi na prawo, drzwi na lewo, drzwi wprost *(pokazuje rękoma)*, korytarze, sienie, zakamarki. Licho wie co! *(Wbiega z lewej Hania ubrana już, włosy rozpuszczone, róża u paska, zatrzymuje się zmieszana, Jurek kłania się ceremonjalnie)*.

JUREK. Pani!

HANIA *(na stronie wzruszona)*. To on! *(do Jurka)* pan. . . pan. . . Rolicz?

JUREK *(z ukłonem)*. Do usług *(na stronie)*, wcale miła dzierlatka.

HANIA *(na stronie)*. Strasznie młody! *(do Jurka, zbliżając się)*. Panie! marzyłam o tej chwili, kiedy pana poznam!

JUREK *(na stronie.)* Ona marzyła o mnie! *(do Hani)* Pani!

HANIA *(śmielej)*. Bo widzi pan, ja znam pana od tak dawna, to jest: znam duszę pana. . .

JUREK *(na stronie)*. Ona zna moją duszę? *(do Hani)*. Pani wybaczy, ale ja doprawdy nic nie rozumiem, a co do mojej duszy. . . phi!

HANIA *(składając ręce)*. Oh, czy to trzeba rozumieć? to trzeba czuć, ja czuję pana duszę poety. . .

JUREK. Poety? Ależ ja, proszę pani, doprawdy wcale. . .

HANIA *(deklamuje z przesadą)*:

Dusza dziewicy jest, jak arfa złota,
Śpiewa przecudnie pod dłonią pieśniarza,
Dusza dziewicy jest, jak lilja biała,
Zdjęta z ołtarza!

Przecież to pan to powiedział tak ślicznie!

JUREK *(ze śmiechem)*. Dalibóg, nie! jak panią kocham, wcale tego nie mówiłem, naprawdę, wcale!

HANIA *(na stronie wzruszona)*. Jak panią kocham! Boże! *(do Jurka)* doprawdy. . . pan tak łaskaw.

(Głos za sceną): Haniu! Haniu!

HANIA. Zdaje mi się, że mateczka woła, wrócę za chwilkę *(biegnie do drzwi na prawo i odwraca się jeszcze)*. Jaka ja jestem szczęśliwa! *(wybiega)*.

JUREK. No, co to wszystko znaczy? niech mnie ubiją, jeżeli co rozumiem *(wbiega z lewej Micia, włosy rozpuszczone, kokardy)*. Ach, otóż i druga. . .

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nowości Muzyczne

907 D'Oreste - Johann Strauss. Nad Modrym Dunajem. Walc, na chór żeński 3-głosowy, gł. chóralne w part..... .30

925 Walkiewicz Eug. Bo Walec To Taki Taniec Niewinny, "*Mężowie mówią o walcu źle.*" Na chór żeński 3-głosowy, z akompanjamentem fortepjanu 25

1055a Grzywa J. Pięć Pieśni: 1. Toast z oddali "*Do was bracia*"; 2. Posłanie "*Gdyby pieśni brakło*"; 3. Rankiem w polu "*Posrebrzało pole rosą*"; 4. Hymn do nocy "*O przecudowna nocy*"; 5. Hymn "*Cześć Papiestwu.*" Chór mieszany a capella 25

1102 Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, Arji i okolicznościowych, na chór mieszany a capella. Część I i II, zawiera 100 pieśni, wraz z dodatkiem 12-tu pieśni na chór męski. Najodpowiedniejsze dzieło dla chórów narodowych, parafjalnych, oraz dla szkół par. Część pierwsza w oprawie 75c, część druga w oprawie 75c, obie części wraz z dodatkiem 12 pieśni na chór męski.........................$1.50

1875 Walkiewicz Eug. Nieszpory po Polsku, na wszystkie niedziele roku kościelnego. Zawiera: 1. "*Boże ku wspomożeniu memu wejrzyj*"; 2. Psalm 109, 3. Psalm 110, 4. Psalm 111, 5. Psalm 112, 6. Psalm 116, 7. Hymn "*Już słońce wschodzi*"; 8. Magnifikat "*Wielbij duszo moja*"; 9. Antyfona "*Święta Matko Zbawiciela*"; 10. Antyfona "*Witaj Królowa*"; 11. Antyfona "*Królowa Niebieska*"; 12. Antyfona "*Bądź pozdrowiona.*" Na chór mieszany a capella, lub dowolnie z organami 85

1377a) Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, dodatek 12-tu utworów na chór męski, lub kwartet solowy.

1. Schadzka. "*Tam za lasem dwoje stało.*"
2. Do piwa. "*Czemużbym za życia.*"
3. Babulinka. "*Była babulinka.*"
4. Arja. "*Skoro zabłyśnie piekny poranek.*"
5. Pieniądze. "*Teraźniejsze świata żądze.*"
6. Do bawara. "*Dalej wiara, do bawara.*"
7. Panienki. "*Panienki wierne są.*"
8. Piosnka. "*Młode dzieweczki i panieneczki.*"
9. Jaś mój kochanek. "*Staś mi pierścionek.*"
10. Pozy. "*Dziś na wielkość każdy chory.*"
11. Pieśń żeglarzy. "*Choć burza huczy wkoło nas.*"
12. Pożegnanie żołnierza. "*Bądź zdrowa luba.*"

Za komplet tych 12-tu utworów wraz z 50-cioma innemi utworami na chór mieszany "a capella" Cz. II..............75c

.. Nowość na Chóry Żeńskie

MENDELSOHN-BARTHOLDY "Na skrzydłach pieśni uniosę cię z tych stron" z akompanjamentem fortepianu na trzy głosy Soprany I i II, Alt. Druk mimograficzny, cena egzemp. ______ 25c.

Nowy Transport Nut z Polski

Do nabycia w redakcji Echa Muzycznego
Komp. T. O. Mański

1. **Pamiętnik.** Zbiór 5-ciu łatwych utw. na fortepian..........1.50
2. **Siedzi sobie św. Pieter** oretv na fortep. z tekstem i głosem .75
3. **Zbiór 10-ciu Toastów** na chór mieszany a capella 60
4. **Zbiór 10-ciu Toastów** na chór męski a capella 60
5. **Pastorałka.** "Co to woła—Gloria" na 4 gł. ch. żeń. i męs. .60
6. **Pastorałka.** "Hej nam hej" na chór miesz. a capella..........60
7. **Pastorałka.** "Hej nam hej" na chór meski a capella 60
8. **Módl się za nami** na Maj i Paźd. ch. miesz. part i 4 głosy....1.10
9. **Zbiór Melodji Ludowych** (50) Do Lit. Lor. na or. z t. Cz. I 2.50
10. **Trzy Litanje** Loretańskie i Memorare na 4 gł. miesz. z 4 gł. 1.65

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Nowości Muzyczne

255 Starczewski F. Dwie Pieśni No. 1 Kościuszko "Choćby nawet"No. 2 Książę Józef. "W ponsowej ułance". Na chóry szkolne, żeńskie lub męskie dwugłosowe z fortepianem. (patrz No. 753) ______ .20

256 Starczewski F. Trzy Pieśni No. 1 "W naszej ziemi" No. 2 Moja Ojczyzna "Ojczyzna ma" No. 3 Doąbrowski "Daleko od Polski" na chóry szkolne, żeńskie lub męskie, dwugłosowe z fortepianem (patrz No. 752)____ .20

290 Zalewski-Clutsman-Żukowski. No. 1 Kołysanka Murzyńska "O! dziecino" No. 2 Marsz Hallera "Cios uderza" na dwa głosy żeńskie lub męskie, dla młodzieży Szkolnej, z akomp. fortepianu, (patrz No. 774 i 840) Dwie Pieśni ______ .25

752 Starczewski F. Trzy Pieśni No. 1 "W naszej ziemi" No. 2 Moja Ojczyzna "Ojczyzna ma" No. 3 Dąbrowski "Daleko od Polski" na chóry żeńskie lub męskie dwugłosowe z akompanjamentem fortepianu (patrz No. 256) ______ .20

753 Starczewski F. Dwie Pieśni. No. 1 Kościuszko. "Choćby nawet No. 2 Książę Józef "W ponsowej ułance", na chóry szkolne, żeńskie lub meskie dwugłosowe z fortep. (Patrz No. 255) ______ .20

774 Zalewski B. J. Clutsman G. H. No. 1 Kołysanka Murzyńska "O! dziecino" No. 2 Marsz Hallera "Cios uderza" na dwa gł. żeńskie lub męskie z akomp. forten. (patrz No. 290 i 840) Dwie Pieśni ______ .25

840 Zalewski-Clutsman-Żukowski No. 1 Kołysanka Murzyńska "O! dziecino" No. 2 Marsz Hallera "Cios ude-No. 774 i 290) Dwie Pieśni ______ .25

974 Żukowski O. M. Polska Kołysanka. "Śpij dziecino, śpij", na chór żeński lub męski trzy głosowy, a capella, bez wtóru. (patrz No. 1228) Dwie Pieśni ______ .10

976 Żukowski O. M. Wznieś się Orle! "Wyleć, wyleć orle młody". Na chór żeński lub męski czterogłosowy, a capella. (Patrz No. 1499) ______ .20

1000a) Beethoven Cześć Boga. "Niebiosa głoszą"; Chór mieszany a capella lub dowolnie z organami (patrz No. 1840) Dwie Pieśni ______ .10

1088 Moniuszko-Bazin I. Krakowiak "Poleć pieśni z miasta" 2 Polowanie "Hej przez pola" 3 Hasło "Hej bracia" chór mieszany, a capella bez wtóru. Trzy pieśni .20

1228 Eichstaedt M. Falla. "Czy ty nie słyszysz" Chór męski lub żeński czterogłosowy, a capella, bez wtóru (patrz No. 974) Dwie Pieśni ______ .10

1499 Żukowski O. M. Wznieś się orle! "Wyleć, wyleć orle młody" na chór męski lub żeński, czterogłosowy a capella (patr No. 976) ______ .20

1500 Żukowski O. M. W lesie. No. 1 "Wieczór mglisty" No. 2 "Zagubiona" No. 3 "Aż na skraju" No. 4 "Stoję blada" chór męski a capella. Cztery pieśni______ .20

1840 Gruberski E. X. Pieśń do Matki Boskiej "O gwiazdo wschodu". Chór mieszany, a capella lub dowolnie z organami (patrz No. 1000a) Dwie Pieśni______ .10

Zamawiać Prosimy:

ECHO MUZYCZNE 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL. U. S. A.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

MUZYKA

Zgon Tadeusza Ordy. Z Warszawy piszą nam: Po krótkich cierpieniach zgasł tutaj na gruźlicę mózgu ledwie 40-letni artysta-śpiewak, śp. Tadeusz Orda. Był on bratem znakomitego śpiewaka Zygmunta Zaleskiego i pod jego też kierunkiem kształcił swój przepiękny organ. Niezwykła szlachetność brzmienia i świetna metoda utorowały mu, wraz z wielkim talentem aktorskim, drogę na sceny rosyjskie, gdzie przed wojną zajmował pierwszorzędne stanowisko. Po wojnie przybył do Polski, wystąpiwszy na koncercie w Filharmonji zdobył sensacyjne powodzenie i został zaangażowany do opery warszawskiej, gdzie śpiewał pierwsze partje barytonowe i po części basowe (Mefisto w "Fauście", Rigoletto, Jago w "Otellu", Tonio w "Pajacach", Coppelius-Lindorf-Miracolo w "Opowieściach Hoffmana" itd.) Wspaniały, ogromny głos i talent Ordy jest znany także Poznaniowi z gościnnych występów. Szkoda tak młodo, w sile talentu, zgasłego artysty, który był ozdobą naszych scen. Powszechne współczucie towarzyszy dotkniętemu tak ciężko Zygmuntowi Zaleskiemu, który kończy właśnie swoją gościnę warszawską i obejmuje dyrekcję Opery we Lwowie wespół z St. Czapelskim.

Kur. Pozn. 27-6-1930.

Konkurs na muzykę do poezji "medyckich"

Ze Lwowa piszą nam: Bardzo ciekawy konkurs muzyczny o charakterze regjonalnym rozpisało nasze Koło artystyczno-literackie. Wzywa ono muzyków, aby skomponowali pieśni solowe z towarzyszeniem fortepianu, bądź też chóralne a capella (męski, żeński lub mieszany chór), ale do słów zaczerpniętych ze zbiorów poezji wydanych przez "Bibljotekę Medycką". Są to utwory zmarłej niestety świeżo Maryli Wolskiej (d-moll) J. G. H. Pawlikowskiego i Beaty Obertyńskiej. Termin konkursu: 31 października rb. Nagrody trzy: 300, 200 i 100 złotych. Kur. Pozn.

Festival Nowej Muzyki w Wenecji

Z Rzymu piszą nam: Rząd włoski wyznaczył sporą sumę na koszta festivalu muzycznego, który odbędzie się w Wenecji na jesieni. Zacznie się dnia 7 września i obejmie siedm koncertów. Dyrygować będą Antonio Votto, Tulio Serafin i B. Molinari. Oprócz orkiestry i solistów uczestniczyć będzie kwartet wenecki, kwartet Rotha, Trio z Pesaro, kwintet neapolitański. Utwory fortepianowe wykona Agosti, Paul Hindemith odegra swój koncert na altówkę. Z kompozytorów włoskich znajdą się na programie Sinigaglia, Veretri, B. Bianchi, Alderighi Castelnuovo, Tadesco, Rosi, Santoliquido, Alfano, Lualdi, Pick-Mangiagali, Casella, Malipiero, Respighi, Zandonai. Z obcych Hindemith, Bela Bartok, Kodalyi, Honegger, Kreneck, Milhaud, Strawiński, Debussy, de Falla, Skrjabin, Prokofiew, Roussel. Z Polaków będzie wykonany Szymanowski.

PRZYGOTOWANIA DO NOWEGO SEZONU W OPERZE

Wywiad "Dziennika Poznańskiego" z dyrektorem Teatru Wielkiego p. Wojciechowskim

Dyrektor Teatru Wielkiego p. Wojciechowski jest na ukończeniu pertraktacji z artystami. W udzielonym współpracownikowi "Dziennika Poznańskiego" wywiadzie oznajmia dyr. Opery, iż ubytek sił nie obniży poziomu artystycznego sceny. Poczynione zmiany w zespole podyktowane zostały względami artystycznemi. Zmiany te w pewnej mierze co do niektórych artystów były przez dyrekcję przewidziane. Filary zespołu, siły pierwszorzędne, pozostają u nas, a należy zaznaczyć, że pozostają pomimo nęcących ofert z innych stron, a tylko dla wartości poznańskiej sceny operowej, cieszącej się znakomitą opinją. Pozostają m. in. panie: Fedyczkowska, Szafrańska, Bojar-Przemieniecka; panowie: Urbanowicz, Drabik, Karpacki, Maj, Zathey, Wawrzyniecki, Czekotowski i inni, a z kapelmistrzów: Tyrja, Latoszewski, Eichstaedt, Dworzaczek.

— A co do nowych sił?

— Przechodzą one tak zwaną "próbę ogniową", przez gościnne występy, na które zapraszam prasę, a na których obecni są członkowie deputacji teatralnej — no i publiczność. O nowych siłach pomówimy innym razem. Zdradzę tylko że jest wiele cennych i pięknych głosów.

— A w operetce?

— Nastąpią też zmiany i to na korzyść. Pozostaje naturalnie ulubieniec publiczności Bratkiewicz, pomysłowy reżyser Sendecki, Raczkowski. W miejsce p. Fontanówny zaangażowałem ulubienicę Warszawy p. Ksenię Grey, z bardzo pięknym głosem, temperamentem, znakomitą tancerkę, — no i artystkę nieprzeciętnej urody. Resztę zespołu operetkowego dobangażuję. Powiększone też będą znacznie chóry a i w balecie z primabaleriną p. Jedyńską — która u nas pozostaje — zajdą zmiany na lepsze.

Dyrektor jest pełen optymizmu i wielkiej nadziei. Jest to właściwie pierwszy jego sezon, w którym pracować będzie z artystami, których sam angażuje. Pytamy, jak odczuł redukcję budżetu. Pan Wojciechowski jest przekonany, że artystycznie przez redukcję budżetu poziom Opery nie obniży się. Magistrat poznański jako jedyny w Polsce utrzymuje sam tak ważną placówkę, co trzeba przypisać na jego dobro w działalności.

Pytamy o zamierzeniach dyrekcji.

— Staram się — mówi p. Wojciechowski — aby zespół naszej Opery stanowili artyści rdzennie polscy, czego niema na żadnej dotychczas scenie. Chcę w nowym sezonie jak najbardziej uprzystępnić najszerszym warstwom uczęszczanie do Opery i mam w projekcie wprowadzenie abonamentu na wzór wszystkich scen zagranicznych. Jestem także w pertraktacjach z Kuratorjum w sprawie przedstawień szkolnych. Chcę w nowym sezonie wykazać jak wielką rację bytu posiada Opera, która wbrew mniemaniu wielu

nie jest bynajmniej przeżytkiem. Frekwencja w Operze w przyszłym sezonie musi sie jeszcze powiekszyć. W sezonie bieżącym osiagneliśmy pod tym wzgledem rekord, w stosunku do innych scen i poprzednich sezonów Opery. Frekwencię zamierzam powiekszyć nie wystepami gościnnemi, lecz urozmaiceniem repertuaru i premierami.

— A jak przedstawia sie sprawa Opery w Katowicach, co do której powołano p. Dyr. w charakterze rzeczoznawcy?

— Sprawa jest na jak najlepszej drodze. Projektowane przeze mnie zmiany wpłyna niewątpliwie na korzyść tej tak drogiej nam i tak ważnej placówki, która za wszelka cenę musi być utrzymana. W najbliższych dniach wyjeżdżam znowu dla ukończenia swej funkcji, która iest dla mnie nietylko zaszczytna ale i bardzo miła.

— Nad przyszłym sezonem — mówi nam na zakończenie p. dyr. Wojciechowski — już pracujemy. Zaczniemy premjera "Manru", naszego mistrza tonów, wielkiego patrjoty Paderewskiego, nie graną w Polsce od czasów jej odrodzenia. będzie to zarazem świeto naszej dzielnicy, której oswobodzenie łączy się ściśle z osobą Ignacego Paderewskiego.

Konkurs, który się nie udał

Z Rzymu donoszą nam: Opera królewska rozpisała była trzeci konkurs na nowe dzieło operowe. Jury przewodniczył Mascagni. Obecnie ogłoszono decyzje, która wypadła dość oryginalnie. Nadesłano 46 oper, z tego dopuszczono do ściślejszego rozpatrzenia tylko cztery. Według sprawozdania, jakie ogłasza Mascagni, trzy były średnie lub banalne: "Król Lear", "Wandea" i "Winnica". Czwarta, zatytułowana "La bella a Don Chisciotte", dostała od Mascagniego mnóstwo komplementów, ale nagrody jej również nie przyznano, a to jak pisze Mascagni dlatego, iż do ostatniego aktu brakowało kompletnej partytury. Nikt więc nagrody nie otrzymał. Wynik ten budzi różne komentarze. Dz. Poz.

Wyborny debiut kapelmistrzowski

Z Warszawy piszą nam: Zaangażowany dotychczas w naszej Operze młody muzyk poznański, p. Mieczysław Mierzejewski, dyrygował ostatnio "Konradem Wallenrodem" Żeleńskiego. Debiut udał się wybornie. Krytyka (prof. Wieniawski, p. W. Fabry) podnosi przytomność umysłu, sprawną technikę i kapitalną ekspresję młodego dyrygenta, który "poprowadził całość tak gładko, jak gdyby całe życie nie robił nic innego prócz dyrygowania Wallenrodem". Zespoły trzymały się doskonale, soliści byli pewni i spokojni. Prasa stwierdza, p. Mierzejewski ma przed sobą piękną przyszłość kapelmistrzowską, na razie dostał sutą owację, tem milszą, że spontaniczną. Był to udany wieczór.

Lehar jako rzekomy "plagjator"

W prasie wiedeńskiej opisują następującą zabawną historyjkę rzekomego "plagjatorstwa" Fr. Lehara, autora najpopularniejszych operetek, jak "Hrabina Marica" i t. d.

Kompozytor Franciszek Lehar zajęty był tworzeniem nowej operetki. Skomponował do niej marsz, który sam uważał za bardzo udatny. Pragnął mieć pełne zadowolenie i przekonać się o wrażeniu, jakie nowy utwór wywrze na słuchaczach, dlatego polecił go zagrać po raz pierwszy przed liczniejszą publicznością. Słuchacze byli oczarowani. Marsz był wspaniały i zapowiadał pełne powodzenie jako przebój.

W kilka dni potem, Lehar udał się w towarzystwie kilku przyjaciół na wycieczkę. Siedzieli wspólnie przy stole i zajadali obiad w gospodzie podmiejskiej. Gospodarz tymczasem dla uczczenia tak dostojnych gości, nakręcił gramofon. Ale co za niespodzianka!... Po pierwszych już taktach muzyk poznał, że to jego właśnie nowo skomponowany marsz. Porwał się od stołu, pobiegł do gramofonu i zatrzymał go, aby sie przekonać, kto ukradł jego dzieło. Wrażenie było druzgocące, Lehar stał jakby rażony piorunem, gdyż przekonał się naocznie, że marsz był ze starej włoskiej opery.

Zmieszany i smutny wrócił do swych towarzyszów. Wtem zauważył roześmiane twarze swych przyjaciół. Wkrótce wyjaśniła się zagadka, przyjaciele przejęli na płytę gramofonową jego marsz i to podczas próby z orkiestrą. Działo się to naturalnie w wielkiej tajemnicy przed mistrzem. Dla nabrania i zakpienia z Lehara nakleili na płytę fałszywy tytuł i wręczyli ją nieznacznie gospodarzowi.

Koncert Muzyki Polskiej w Sofji

Ważnem wydarzeniem artystycznem w stolicy Bułgarji był urządzony niedawno w Operze Narodowej koncert muzyki polskiej pod dyrekcją p. Mazurkiewicza, a przy współudziale znanej naszej skrzypaczki p. Ireny Dubiskiej. Koncert zaszczycili swą obecnością: król Borys, księżna Eudoksja, ks. Cyryl, członkowie świty królewskiej, wielu ministrów, oraz świat dyplomatyczny. Po koncercie król Borys przyjął artystów polskich w swej loży i złożył im podziękę za artystyczną biesiadę. Z okazji tego koncertu muzyki polskiej p. Mazurkiewicz odznaczony został przez króla krzyżem oficerskim św. Aleksandra. Prasa sofijska zamieściła szczegółowe i entuzjastyczne recenzje z polskiego koncertu.

---

wał się szereg chórów, orkiestr i solistów w ramach programu.

Inną cechą charakterystyczną wychowania muzycznego w Ameryce są audycje muzyczne w najrozmaitszych odmianach. Prawie każda zasobniejsza szkoła posiada fortepian, fonograf, radjo — a często także fortepian mechaniczny. Nauczyciel więc ma możność zapoznania dzieci z najlepszemi utworami muzycznemi w wykonaniu największych artystów przy pomocy jednego z powyższych instrumentów. Prócz tego organizują supervisorowie specjalne audycje orkiestralne czy też solistów dla dziatwy szkolnej.

Najpopularniejszą jednak formą audycji muzycznej są — przez p. C. Tremaina, sekretarza Biura dla propagandy muzycznej zainicjowane— zawody pamięci muzycznej (Music Memory Contest). Jest to połączenie formy audycji muzycznej z zawodami. Zawodnicy mają sposobność kilkakrotnego słyszenia pewnej ilości, naprzykład 60 wybranych, najwartościowszych utworów muzycznych, ponadto otrzymują spis tych utworów i mogą dowolną ilość razy utwory te sobie nagrywać na gramofonach czy wykonywać na fortepianie, oraz mogą informować się co do utworów konkursowych i ich kompozytorów. W dniu zawodów zbierają się zawodnicy w liczbie 1000 czy 2000 w sali, w której orkiestra i soliści wykonują kilka wybranych utworów lub ich urywki z podanej serji — jednakże bez podania tytułu dzieła i kompozytora. Zawodnicy otrzymują blankiety, na których podają tytuł rozpoznanego dzieła, kompozytora oraz kilka szczegółów tyczących się utworu i życia twórcy. Po koncercie przegląda grono sędziów blankiety, ogłasza wynik konkursu i rozdziela nagrody zwycięzcom. Zawody te przyczyniają się do rozpowszechnienia dobrej muzyki, do wyrobienia smaku estetycznego oraz wzniecenia zainteresowania dla utworów muzycznych i ich twórców.

Nauczyciele muzyki w Ameryce posiadają trzy dobrze redagowane pisma fachowe "School Music", "The Supervisors Service Bulletin", "Music Supervisors Journal", oraz centralne biuro muzyczne posiadające na składzie wszystkie podręczniki, nuty, środki naukowe i instrumenty muzyczne (434 So. Wabash Ave., Chicago, Ill.)

Pomijając walory muzyczne, trzeba przedewszystkiem podziwiać w całej pracy niesłychany rozmach organizacyjny, obejmujący całe Stany Zjednoczone o obszarze kilkakrotnie większym od Europy. Prawdziwym cudem organizacyjnym jest owa orkiestra z 215 szkół, przygotowująca się do wspólnych występów na najodlegleszych krańcach Ameryki. Coś z tego ducha współpracy i podporządkowania wspólnej idei musimy i my przejąć, jeżeli chcemy stanąć na wysokości zadania.

MUZYKUJĄCY LWÓW

Nakoniec rekompensata — Nasze organizacje muzyczne — Trzy nowe placówki — Związek Muzyków Zawodowych i jego orkiestra — Symfonja i jazz — Towarzystwo Muzyki współczesnej — Kodalyi i Honegger — Wirtuozi—Dobre horoskopy dla opery

Ostatnie tygodnie sezonu przyniosły nam bogatą rekompensatę za słaby ruch koncertowy miesięcy zimowych. W styczniu i lutym oklaskiwaliśmy przeważnie samych tylko wirtuozów wędrownych, z czysto muzycznego punktu widzenia przedstawiających niejednokrotnie mało do zainteresowania się. Obecnie mieliśmy sposobność śledzić rozwój tych właśnie momentów w życiu naszego miasta, które dla jego kultury muzycznej mają najgłębsze znaczenie. Do tych momentów zaliczymy w pierwszym rzędzie powołanie do życia trzech nowych placówek muzycznych: pierwszą jest Orkiestra Związku Muzyków Zawodowych, drugą Symfoniczna Orkiestra Jazzowa, trzecią—i najważniejszą: Lwowski Oddział Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej.

Orkiestra Związku Muzyków Zawodowych wystąpiła z porankiem symfonicznym, w którym funkcje kapelmistrza dzielili między siebie dwaj dyrygenci naszej Opery: Górzyński i Lehrer. Pierwszy zwłaszcza odniósł rzetelny sukces wykonaniem przygrywki do "Śpiewaków Norymberskich" i VIII symfonji Głazunowa — drugi utworami Rimskiego—Korsakowa i wyjątkami z dramatów wagnerowskich, w których sola tenorowe odśpiewał Ignacy Mann.

Symfoniczna Orkiestra Jazzowa pracuje na innym jeszcze terenie muzyki, mianowicie na terenie jazzu, ale traktowanego możliwie poważnie, jako element współczesnej muzyki artystycznej. Inauguracyjny wieczór nowego zespołu zapowiedziany został na najbliższy czas.

Lwowski Oddział Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej ma na celu pielęgnowanie i propagowanie twórczości muzycznej współczesnej, polskiej i obcej. Powstał z ramienia warszawskiej centrali o tem samem w ścisłym kontakcie z centralą międzynarodową w Londynie. Towarzystwo urządza wyłącznie dla członków stałe audycje, a dzięki uzyskaniu od pierwszej chwili bardzo wysokiego poziomu zarówno w programach jak i w doborze wykonawców, cieszy się już dość dużem zainteresowaniem sfer muzykalnych. Pierwsza audycja poświęcona była twórczości Artura Honeggera; wykonano sonaty na fortepian i wiolonczelę (dr. S. Barbag i A. Schmar), pieśni na głos sopranowy z okompanjamentem fortepianu. (D. Bandrowska i dr. Z. Lissa) i utwory fortepianowe "D'un Cahier Roman" (L. Muenzer). Drugą audycję uświetnił swym współudziałem słynny kwartet wiedeński Kolischa, który odegrał dwa kwartety smyczkowe Schonberga: fis-moll i d-moll, jedne z najgłębszych i najpiękniejszych, jakie zna twórczość

współczesna. Każdą audycję poprzedziła prelekcja objaśniająca.

Jeżeli do tego dodamy zespół wokalny a capella Szkoły śpiewu prof. Z. Kozłowskiej, który pod batutą J. Chomińskiego wystąpił znowu w ostatnim tygodniu z wykonaniem — i to bardzo poprawnem i stylowem — Mszy Palestriny, będziemy mieli obraz naszej pracy organizacyjnej, na prawdę wszechstronnie i poważnie zakrojonej.

W dziale muzyki symfonicznej i oratoryjnej wypada wymienić jeszcze jako zdarzenie wagi pierwszorzędnej wykonanie "Króla Dawida" Honeggera i "Psalmus Hungaricus" Kodaly'ego w koncercie Pols. Tow. Muzycznego pod batutą dyr. dr. Adama Sołtysa. — Dzięki wytrwałej i sumiennej pracy, oraz osobistej predyspozycji dyrygenta, przemówiło potężne dzieło Honeggera do naszych słuchaczy z całą właściwą mu bezpośredniością. Wydobyto zeń zarówno silne akcenty dramatyczne, jak i miękki liryzm o specyficznem zabarwieniu, stanowiący może najbardziej indywidualną cechę tego kompozytora, przewijającą się przez kształty najróżnorodniejszych, najbardziej nawet z sobą kontrastujących form wyrazu. Podkreślić też należy, że z wyjątkiem tenora niemieckiego Topitza, wszyscy soliści rekrutowali się z sił miejscowych (śpiewaczki Platówna, Sternałówna, Bekkerówna, recytator Krzyżanowski, skrzypek-koncertmistrz Czapliński, organmistrz Nowakowski) i wszyscy bez wyjątku wywiązali się ze swych zadań w sposób znamionujący wielką kulturę i zrozumienie stylu. Bardziej akademickie—w porównaniu z "Królem Dawidem" — wrażenie wywarło dzieło Kodaly'ego, choć i ono posiada zupełnie niepospolite zalety faktury i formy.

Z gościnnych zespołów symfonicznych wymienić należy dwa wieczory Akademickiej Filharmonji z Pragi, która dała dowód wysokiego, jak na amatorów, umuzykalnienia, pewności rytmicznej i umiejętności operowania efektami dynamicznemi, zwłaszcza w czeskich kompozycjach Smetany, Dworaka i Fibicha. W przeciwieństwie do tych ostatnich, utwory Mozarta zdradzały pewien brak stylu.

Z solistów największem powodzeniem cieszyły się dwa koncerty Stefana Askenazego, z tych jeden z orkiestrą, obejmujący aż trzy koncerty fortepianowe (Mozarta, Chopina f-moll i Rachmaninowa d-moll), drugi poświęcony wyłącznie twórczości Chopina. Józef Turczyński zainteresował zwłaszcza wykonaniem preludjów Debussy'ego. Z pianistów lwowskich stanął Leopold Muenzer, typ pogłębiony, przedstawiający doskonałą syntezę elementu emocjonalnego i intelektualnego. Obok kompozycyj klasycznych i romantycznych wykonał przedziwne, rzadko u nas grywane "Maski" Szymanowskiego, oraz Sonatinę op. 12 jednego z najmłodszych kompozytorów polskich dr. J. Kofflera, o swoistym typie inwencji melodycznej i rytmicznej, a świetnie skonstruowaną. Wielką kulturę muzyczną i znajomość stylu znamionuje interpretacja utworów zwłaszcza klasycznych dr. H. Guensberga. Z artystów obcych trudno pominąć kwartet Kolischa, u którego ideał gry zespołowej, zdaje się być doprowadzony do najwyższej doskonałości.

Opera lwowska nie wychodzi poza prowizorjum. Tu i ówdzie trafi się jakieś wznowienie, przeważnie nieistotne i bez planu wciągnięte do repertuaru, lub jakiś występ gościnny, który choćby stał na najwyższym poziomie, nie może sam w sobie zmienić stanu rzeczy. Wobec ciągłych pogłosek o zniesieniu opery, przyznanie dzierżawy Teatrów Miejskich Spółce w osobach pp. Czapelskiego i Zaleskiego, wywołało ogólne zadowolenie, jako gwarantujące z jednej strony nienaganną administrację, z drugiej znakomitą reżyserję i kunszt śpiewacki Zaleskiego. Oczekujemy od nowej Dyrekcji nietylko skompletowania personelu operoweego, ale przedewszystkiem repertuaru wartościowego, jednolitego w linji i zgóry obmyślanego, uwzględniającego zarówno twórczość operową polską, jak i obcą. Wierzymy, że tak podjeta praca zdoła z czasem postawić naszą placówkę, od lat całych pozbawioną możliwości rozwoju, na poziomie gwarantującym jej należne miejsce w całokształtcie naszej kultury.

Kur. Pozn. 3-6-1930.

Szósta Rocznica Echa Muzycznego

ROCZNIK 1929 ECHA MUZYCZNEGO ZAWIERA:

WRZESIEŃ: 210) Gounod Karol Franciszek (okładka), 211) Polskie i Amerykańskie Szkoły Muzyczne, 212) Programy Radjowe, 213) W ogniu walki, 214) Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaków, 215) Wiec córek (teatr), 216) St. Moniuszko, 217) ś. p. Mieczysław Bierwagen, 218) To i owo, 219) Muzyka i Śpieww w Parafji Św Anny, 220) Wróżba znachora (nuty), 221) Stary hulaka (nuty), 222) Morel (nuty), 223) Uniwers. Sam. (nuty), 224) Pożegnanie, 225) Rozmowa, 226) Świnia i Słońce, 227) Wrona. Słowik i Orzeł, 228) Gdańsk, 229) Po zgonie Marszałka Fosza, 230) Nowości Muzyczne, 231) Dzieła import. z Polski, 232) Wybór Pieśni Narod., oraz katalogi dzieł muzycznych, jak nut, książek, ogłoszenia i t. d.

PAŹDZIERNIK: 233) Odsłonięcie Pomnika Chopina w Warszawie (okładka). 234) Pokłosie Wszechsłowiańskiego Zjazdu Śpiewaczego, 235) Nowości Muzyczne, 236) Wszechsł. Zjazd, 237) Stanisław Moniuszko, 238) Wiec córek (teatr), 239) Kapela wojskowa (fotografja). 240) To i owo. 241) Pan Piotr Petelczyc, 242) Nieco o polskich Programach Radjowych, 243) Dwie zorze (nuty). 244) Skowronek (nuty), Uniwersalny Samouczek (nuty), 246) Dzieła Muz. Imp., 247) Pierwszy Festival, 248) Nieszpory po Polsku, 249) Boże Ciało, 250) Nieśmiertelna, 251) Kołysanka, 252) Nowości, 253) Wybór Pieśni, oraz katalogi dzieł import. muz., nut, książek, ogłoszenia i t. d.

LISTOPAD: 254) Polskie godziny radjowe w Chicago, 255) Wielki Koncert Wiłkomirskiego na Polonji, 256) Nowości Muzyczne z Polski, 257) Msza Pasterska, 258) Przyszłość Muzyki, 259) Słówko (teatr), 260) Melodje, cześć II K. Garbusińskiego, 261) Nowe dzieła Eug. Walkiewicza, 262) Pielęgnowanie głosu, 263) Nowości Muz., 264) Nieszpory po Polsku, 265) Brzózka (nuty), 266) Mazurek (nuty), 267) Uniwersalny Samouczek (nuty), 268) Program Koncertu Radjowego. 269) To i owo, 270) Nowości Muzyczne. H. Milek, 271) St. Moniuszko, 272) Wiec córek (teatr), 273) Dzieła Import z Polski, 274) Wybór Pieśni Narodowych, oraz katalogi dzieł muzycznych, jak nut, książek, ogłoszenia i t. d.

GRUDZIEŃ: 275) Beethoven Ludwik (okładka), 276) W Szwajcarskiej Siedzibie, 277) Uprzejmość Japońska, 278) Włoch wynalazł maszynke do pisania nut, 279) Msza Pasterska, 280) Popis Muzyczny, 281) Nowości Muz. H. Miłek, 282) Stanisław Barcewicz. 283) Śpiewaj Ludu! 284) St. Moniuszko, 285) To i owo, 286) Pieśniarz, 287) W Betleem sławnem (nuty), 288) Jakaż to gwiazda (nuty), 289) Narodził się (nuty), 290) Uniwersalny Samouczek (nuty), 291) Słówko (teatr). 292) Melodje Cz. II K. Garbusiński, 293) Nowe dzieła Eug. Walkiewicza, 294) Pielęgnowanie głosu, 295) Nowości muzyczne, 296) Nieszpory po Polsku, 297) Dzieła Importowane z Polski, 298) Wybór Pieśni Narodowych, oraz katalogi dzieł muzycznych, jak nut, książek, ogłoszenia i t d.

———o———



Wyciąg z Katalogu

Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni

(B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago,)Ill., U. S. A.

Do nabycia we wszystkich poważniejszych księgarniach polskich w Polsce

II. KSIĄŻKI TYCZĄCE SIĘ MUZYKI.

Życiorysy i inne dzieła.

$ c
40 Artykuły redakcyjne Echa Muzycznego Zeszyt I .35
41 Artykuły redakcyjne Echa Muzycznego Zeszyt II .35
42 Wstępny numer Echa Muzycznego .25
43 Rocznik (1924) Echa Muzycznego 1.10
44 Rocznik (1925) Echa Muzycznego 2.25
45 Rocznik (1926) Echa Muzycznego 2.25
46 Rocznik (1927) Echa Muzycznego 2.25
47 Rocznik (1928) Echa Muzycznego 2.25
48 Rocznik (1929) E. M. w pronumeracie 2.00

III. SZKOŁY NA INSTRUMENTA.

70 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji w op. 4.00
117 Zalewski B. J. Szkoła na koncertinę i bandon. 67-130t. 1.00

IV-V. Śpiewy Dziecięce na 1, 2 i 3 głosy z akomp. Fort.

161 Hymny Narodowe (7) Polskie i Amerykańskie .50
162 Wróblewski A. Ks. Dr. Polskie Skarby, trzy piosnki .20
268 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspomnienia i głosy .40

VI. ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEP.

320 Chopin-Ujejski-Zalewski. Melo-Dekl. Dzwony .50
401 Ivanovici-Zalewski. Śpiew o Wiśle "Na Fal. Dunaju" sop. .50
436 Miłaszewski A. Op. 59. Walc "Pozwał nas taniec" gł. śr. .25
570 Walkiewicz Eug. Op. 53. Dumka: "Czego siedzisz" T. I. S. .25
571 Walkiewicz Eug. Piosnka "Halineczko dziew.", Bas-Bar. .25
580 Zalewski B. J. "Ach jakżem ja nieszczęśliwa" Bar .25
582 Zalewski B. J. Śpiew Basi: "O mój Boże" Mez. Sopr. .25

VII. ŚPIEWY NA 2 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

650 Abt-Casotti. Dwa duety: 1. Tęsknota, 2. Kwiaciarka .30
772 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski, 4 egzemp. 1.00
708 Kowalski K. T. Dwa utwory: Kaliny wiosna, Wrz. dzieci .30
724 Ogiński M. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
728 Pestalozza-Zalewski. Ciribiribin .30
758 Walkiewicz Eug. Dwa mazurki: 1. Oj...... 2. Czego .25
760 Walkiewicz Eug. "Rota" na 1, 2 gł. lub chóry męs. i miesz. .15
769 Yradier-Zalewski. "La Paloma" na 1 lub 2 głosy .30
770 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspamnienia i głosy .40
790 Zalwski Schubert. Serenada "Kochajmy się" .25
792 Zalewski-Borel. "La Sorella" wesoła piosenka .25

VIII. ŚPIEWY NA 3 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

908 Chiara-Zalewski. "Hiszpanka" Jestem miłości królową .25
945 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
909 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
918 Ogiński-Zalewski. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
922 Walkiewicz Eug. Hymn Jub. J. Sobieskiemu .10
950 Zalewski-B. J. Walczyku mój .30
951 Zalewski-Walkiewicz. 1. Walczyku mój, 2. Warszawianka .15
956 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30

IX. ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORTEP. LUB A CAPELLA

1000 Archangelski-Zalewski. Piosnka żołnierska "Zmroku cień" .20
1001 Borodin-Zalewski. Chór wieśniaków z op. "Princ Igor" .20
1005 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1007 Cztery utw.: Pieśń weselna, Mel. szk., Płyńmy, Jaskółki .15
1014 Donizetti G. Sextet z "Lucia di Lamermur" .50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00
1151 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
1080 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .20
1081 Mąkoszy E. 1. Pierw. Brygada, 2. Krakowiak, 3. Kasieńka .25
1098 Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. Polonez "Żegnam cię" .10
1110 Signio-Walkiewicz. 'Od dworu do dworu" .15
1118 Verdi G. Chór kowali z "Il Trovatore" .20
1120 Walkiewicz Eug. Dwa Toasty, Orzeł Biały, Polak nie sługa .15
1121 Walkiewicz Eug. Walc "Przebudzenie zakochanego" .30
1122 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .15
1126 Walkiewicz-Suszyński. Dwa śpiewy. 1 Skarga, 2 Rota .15
1127 Walkiewicz-Surzyński. Matysek. "Był Matysek chłop" .30
1128 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1130 Walkiewicz Eug. Cztery Toasty .15
1131 Walkiewicz Eug. Rota. "Nie rzucim ziemi" .15
1132 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 1. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1133 Walkiewicz Eug. Op. 13. Kantat ku czci H. Seinkiewicza .75
1137 Walkiewicz Eug. Górą Pieśń Polska .25
1138 Walkiewicz-Zalewski. Marsz pogrzebowy śpiewacki .15
1139 Walkiewicz Eug. Pieśń Jubileuszowa "Ćwierć wieku" .25
1143 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .25
1144 Walkiewicz Eug. "The Star Spangled Banner" .25
1147 Walkiewicz Eug. Zbiór (21) Powinszowań dla księży itp. 1.75

$ c
1150 Walkiewicz-Zalewski. Czołem. Marsz sokoli Gn. 37-go .25
1152 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1156 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1158 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt I .30
1159 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt II .30
1160 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt III .30
1161 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt IV .30
1162 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt V .30
1163 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt VI .30
1170 Zalewski-Walk. Zbiór 31 pieśni patrjot., nar. i sokolich .100

X ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

1210 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1227 Dębiński-Kuczkiewicz-Przibik. 3 Pieśni Pogrzebowe .20
1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1269 Gall Jan. Sześć nowych pieśni ludowych .15
1300 Garbusiński K. Op. 7 No. 1. Rok mój rok szczęścia .25
1302 Garbusiński K. Op. 15. Sześć pieśni narod. i towarz. .25
1304 Garbusiński K. Op. 15b. Pieśń kolejarzy .30
1306 Garbusiński K. Tęsknota solo i chór 1.50
1320 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
1339 Niżankowski "Hulały" i inne .15
1396 Verdi Giuseppe. Scena w więzieniu "Il Trovatore" .50
1398 Wachnianin. Za broń. Solo, duet z chórem .15
1400 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .15
1404 Walkiewicz-Wunderlich. Dwa marsze sokole .15
1406 Walkiewicz-Sieber-Klonowicz. Dwie pieśni sokole .15
1408 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1410 Walkiewicz-Surzyński i inni. Pięć pieśni sokolich .15
1412 Walkiewicz-Zalewski. Marsz p. i dwie pieśni pogrzebowe .15
1418 Walkiewicz-Sołtys-Bojarski. Trzy pieśni sokole .30
1419 Walkiewicz Eug. Rota na chóry żeński, męski mieszany .15
1420 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 2. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1430 Walk.-Gall-Kinkel-Zalewski Dwie pieśni .15
1432 Walkiewicz-Gall. Ukrywać się nie przyda. Bar. sol. i ch. .25
1433 Walk.-Kurpik. Dwa utw. 1. Góralu czy ci nie żal, 2 Chorał .15
1434 Walkiewicz-Eug. Ostatni mazur. Solo Baryton i chór .25
1436 Walkiewicz-Eug. Marsz żałobny "Kajdanów złowr. .10
1438 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Polski kraj "Old Kntucky" .10
1440 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Za górami "Massa's" .10
1460 Walkiewicz Eug. Wybór 19 kwartetów różnych pieśni 1.75
1446 Walkiewicz-Eug. Marsz Gniazda No. 37 w d. 25-lecia .25
1480 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1482 Zalewski-Boler-Clerc. Wesoła piosenka "La Sorella" .10
1436 Zalewski-Machowski. W mogile ciemnej .25
1488 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1489 Zalewski-Walkiewicz. Wesele. Kujawiak "Dana-dana" .15
1490 Zalewski B. J. Kieszonkowy śpiewnik, 60 utworów .90
1470 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00

XI. MUZYKA KOŚCIELNA NA 1 GŁOS Z ORGANAMI.

1512 Garbusiński K. Op. 8 No. 1 i 2. Dwie pieśni, gł. średni .30
1580 Walewski B. W. Agnus Dei. Bas profundo .25
1590 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 3. Pieśń poślubna. Tenor .25
1592 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 1. Pieśń poślubna. Baryton .25
1594 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 2. Pieśń poślubna. Sopr. .25
1596 Walkiewicz Eug. Op. 2 No. 1. O Salutaris i Tantum Ergo .15

*XII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 2 GŁOSY Z ORGANAMI.

1630 Chopin-Figaszewski. 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B. .15
1680 Walewski B. W. Stabat Mater. Mezzo sopr., kontr., alt .30
1688 Walk. E. Op. 2 No. 1-7. Regina Coeli, Tantum Ergo i O Sal. 15
1690 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 1 i 2. O Salutaris i Tan. Ergo .15

XIII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 3 GŁOSY Z ORGANAMI.

1730 Mendelsson-Mumhajmer. 1. Z pokorą, 2. Modlitwa .15
1756 Walkiewicz. Eug. Op. 69 N. Dwie i 3. 2 pieśni poślubne .15
1758 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 3, 4, 5. Veni Cr, O Sal, T. E. .15
1760 Walkiewicz Eug. Op. 69 No. 1, 4. Dwa Veni Creatory .15

XIV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MIESZANE.

1780 Beethoven-GallWalk.-Zal. Siedem Pieśni Pogrz. Zesz. I .60
1781 Brzezińska-Chopin-D.-K.-M. 15 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1790 Cieszykowski L. Pieśni o Nar. Pańskiem, 15 kolęd .55
1792 Cieszykowski L. Osiem Pieśni Wielkanocnych .30
1796 Dębiński-Kurpiński. Trzy Pieśni Wielkanocne .15
1850 Nowakowski S. F. O Salutaris i Przez Twoje św. zmart. .20
1851 Nowakowski S. F. Tantum Ergo Sacramentum .20
1852 Nowakowski S. F. Asperges me Domine .20
1853 Nowakowski S. F. Regina Coel i Postludia .20
1854 Nowakowski S. F. Veni Creator Spiritus .20
1856 Orszulik J. Ks. C. M. Veni Creator i Jesu Dulci .30
1860 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 1-5, Asperges, O Sal. i T, Er. .15
1864 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 2. Ecce Saecrdos .25
1866 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Dwie pieśni pogrzeb. .15
1868 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 1. Veni Creator .50
1870 Walkiewicz Eug. Op. 49, No. 1 i 2. Veni Creator Spiritus .15
1872 Walkiewiez Eug. Op. 7, No. 1, Marsz Weselny, z Dobr. T. .15
1879 Walkiewicz Eug. Wielki Śp. Kośc. śpiewów łacińskich .90
1880 Wróblewski A. Ks. Hej Kolęda, 17 Nowych Kol. zesz. I .75
1881 Wróblewski A. Ks. Alleluja, 7 Utworów Wielk. zesz II .45
1882 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Kościelne. Zbiór 15 p. ze. III 1.05
1883 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Polskie i łac. Zb. 15 p. ze, IV 1.05
1884 Wróblewski A. Ks. Dr. Bóg i Ojczyzna. śp. koś. 6 zesz. 3.70

XV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MĘSKIE.

1950 Bursa-Dębiński-P.-W.-Z. 6 Pieśni Pogrzebowych, Zesz. I. .60
1951 Klein-Moniuszko-M.-R.-Z. 12 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1982 Garbusiński K Op. 7 No. 2. Pod Chrystusem .25
1984 Garbusiński K. Op. 20. Hymn do Ducha św. .20
2030 Walkiewicz Eug. Op. 5 No. 1 i 2. Ecce Saecerdos i Sal Reg .15
2032 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 4 i 5 O Salutaris, Tantum Ergo .15
2034 Walkiewicz Eug. Op. 72 No. 3 i 4. 2 Pieśni Pogrz. .15
2036 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Pieśń Żałobna .15
2038 Walkiewicz Eug. Op. 7 No. 2. Marsz weselny .15
2060 Walkiewicz Eug. Śpiewy kościelne na różne głosy (28ut) 1.00
2062 Zalewski B. J. Śpiewy kościelne na różne głosy (37 ut.) 1.00

XVI. MUZYKA KOSCIELNA, MSZE Z ORGANAMI LUB BEZ.

a) Na 1 głos.
2112 Walkiewicz Eug. Op. 6. Missa St. Casimir .40
2114 Walkiewicz Eug. Op. 21. Missa St. Josepi Sp. B M W .40
b) Na 2 głosy.
2130 Karczyński A. Op. 25. Msza Polska .40
2142 Walkiewicz Eug. Op. 38. Missa St. Joannis Canti C. .60
2144 Walkiewicz Eug. Op. 41. Missa B. M. V de Czerwińsk .60
2146 Walkiewicz Eug. Op. 43. Missa St. Stanislai Kostkae C. .60
2148 Walkiewicz Eug. Op. 50. Msza Polska żałobna .60
2150 Walkiewicz Eug. Op. 44. Missa Pro Defunctis .40
c) Na 3 głosy.
2160 Casciolini C. Missa Pro Defunctis .30
2294 Garbusiński K. Op. 6. Missa St. Jos. śp B M V .40
d) Na chóry mieszane.
2255 Walkiewicz Eug. Op. 51 i 52. 8 małych mszy polskich .40
2256 Walkiewicz Eug. Op. 20. Pieśni do mszy świętej .40
2258 Walkiewicz Eug. Op. 42. Missa St. Stanislai Ep. et M .40
2260 Walkiewicz Eug. Op. 11. Missa St. Micheli Archangeli 1.00
2262 Walkiewicz Eug. Op. 40. Missa St. Hedvigs Reg., Vid 1.00
2264 Walkiewicz Eug. Op. 46 Missa B. M. V. de Częstochowa 1.00
2266 Walkiewicz Eug. Op. 45. Missa St. Josaphat 7-głosowa 2.40
2268 Walkiewicz Eug. Op. 15. Msza Polska "Boże Stwórco" .50
2270 Walkiewicz Eug. Op. 17. Msza Polska "Z odgłosem" .50
2272 Walkiewicz Eug. Msza Polska na czas Wielkanocny .50
2280 Wróblewski A. Ks. Dr. Missa Prima Requiem 30
e) Na chóry męskie.
2292 Garbusiński K. Op. 2. Missa Pastoralis 1.00
2296 Garbusiński K. Op. 12. Missa Prima (bez Gloria) i gł. 2.75
2298 Garbusiński K. Op. 13. Msza druga mała i głosy instr. 3.00
2300 Garbusiński K. Op. 17. Missa St. Annae. dwa chóry 6 gł 1.00
2320 Karczyński A. Op. 28. Missa pro Defunctis .80
2324 Walkiewicz Eug. Op. 14. Msza Polska, Boże Stwórco .50
2325 Walkiewicz Eug. Op. 70. Missa St. Ceciliae 3.00

XVIII. UTWORY NA SOLO SKRZYPCE LUB Z FORTEPIANEM.

2524 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich, w łatwym układzie .50
2526 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. w układzie z fortepianem 1.00
2528 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na dwoje skrzypiec i fortep. 1.20
2530 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na troje skrzypiec z fortep. 1.40
2532 Plohn A. Zb. 20 pieśni na skrzypce i gitarę .70
2534 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na orkiestrę mandolinową 2.00
2564 Waniorek. Pije Kuba do Jakuba, warjacje .30
2565 Zalewski-Gounod-Borel. Marsz z Fausta i wes. piosenka .25
2580 Zalewski B. J. 10 pieśni nar. i patr. z fortep. .40
2572 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, kujawiak, z fortep. .60
2574 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce: solo .20
2582 Zalewski B. J. Cztery marsze polskie; solo .20
2586 Zal.-Walk.-Mił.-Chopin. Cztery marsze; solo .20
2590 Zal.-Barański-Czerw.-Mił. Pięć marszy; solo .20
2600 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 21 utw.; solo .90

XIX. UTWORY NA KORNET LUB INNY DĘTY INSTRUMENT.

2704 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich narod. i patr. .50
2712 Zalewski B. J. 10 pieśni narod. i pątr. .10
2728 Zalewski-Osmański. Cztery tańce polskie .20
2730 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce polskie .20
2732 Zal.-Ogiński-Pow.-Osm. Cztery tańce polskie .20
2734 Zalewski B. J. Cztery polskie marsze .20
2736 Zal.-Walk.-Mił.Chopin. Cztery marsze .20
2738 Zal.-Zist.-Mił.-Czerw.-Barański. Pięć marszy .20
2725 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki .10
2760 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 27 utworów .50

XX. UTWORY NA FORTEPIAN.

a) Łatwe dla dzieci.
3012 Ivanovici I. Na falach Dunaju (skrócony) .20
3038 Plohn A. Cztery utwory polskie .20
3046 Skarbczyk. Zbiór 25 pieśni narodowych .80
b) Trudniejsze dla starszych.
3060 Bunge C. Marsz Sokół Polski .25
3086 Marsz Polski. Z melodji ludowych .25
3090 Miłaszewski A. Op. 37. Marsz z polskich motywów .30
3092 Miłaszewski A. Op. 40. Marsz z pol. melodji .30
3094 Miłaszewski A. Op. 56. Zwartym Szeregiem Marsz Sokoli .20
3120 Rossi C. Pieśń polska w formie ronda .30
3130 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .30
3142 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki .25
3144 Zalewski B. J. Znalezione Szczęście, walc .25
3146 Zalewski-Walkiewicz. Marsz Polaków na Obczyźnie .25
3148 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Polska, Ruś i Litwa .25
3150 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Pobudki wojenne .25
3152 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Czołem Ojczyźnie .25
c) Znacznie trudniejsze koncertowe.
3262 Walkiewicz Eug. Op. 73. Walc koncertowy .50
3264 Walkiewicz Eug. Marsz Zjednoczenia P. R. K. ułatwiony .25
3268 Walkiewicz Eug. Op. 67. Marsz Zjednoczenia P. R. K. .30
3276 Wieniawski-Zalewski. Kujawiak .25
d) Do tańca.
3377 Styś W. Op. 37. Hejże ino, Dwa Mazury, Dedyg. BJZ .25
3380 Zalewski B. J. Oj ten mazur, czysta bieda .25
3381 Zalewski B. J. Chłopskie kujawiaki .25
3382 Zalewski B. J. Wesele, kujawiak .25
3384 Zalewski B. J. Nowe krakowiaki .25
3387 Zalewski-Walkiewicz. Polka krakowska .25

XXII. UTWORY NA ORKIESTRĘ SMYCZKOWĄ.

3504 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, mazur, kujawiak 2.00
3510 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 1.00

XXIII. UTWORY NA KAPELĘ.

3650 Zalewski B. J. Pięć marszy polskich 2.00
3658 Zalewski-Miączyński-Osmański. Cztery tańce polskie 2.00
3660 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 2.00
3662 Zalewski B. J. Polish March No. 1, 2, 3 and 4 2.00

UWAGA: Zamawiając wystarczy podać numer z boku i cenę.
Na przesyłkę należy dołączyć dziesięć procent (10%) więcej gotówki.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00, w oprawie $2.50 netto

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojała..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kalyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nedily"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50, w oprawie $3.00 netto

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludową).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyśćowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Lemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego 1505 Tell Pl. Chicago



XVII. Muzyka Kościelna. Preludja na Organy.

2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji dwu, trzy, czterio i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $4.00



SPIS PRELUDYI.

I. Preludya dwugłosowe.

No. 1 C dur CANONICO .... Str. 3
" 2 E mol CANONICO .... " 4
" 3 E mol CANON .... " 4
" 4 F dur ALLEGRETTO .... " 5
" 5 F dur ANDANTINO .... " 6
" 6 D mol CANON .... " 7
" 7 B dur ALLEGRETTO .... " 9
" 8 D dur PARAFRAZA. Na temat: "Otrzyjcie już łzy" .... " 9
" 9 D dur ANDANTINO. Na temat: "Kto się w opiekę" .... " 10
" 10 A dur ALLEGRETTO .... " 11
" 11 As dur PRELUDYUM .... " 12

II. Preludya trzygłosowe.

" 12 C dur PRELUDYUM .... " 13
" 13 C dur PASTORALE. Na temat: "Północ już była" .... " 14
" 14 C dur ANDANTE .... " 15
" 15 C dur PRELUDYUM. Na temat: "Zdrowaś bądź Marya" .... " 15
" 16 C dur LARGHETTO .... " 16
" 17 A mol ADAGIO .... " 17
" 18 A mol ANDANTE. Na temat: "Ach mój Jezu" .... " 18
" 19 A mol PARAFRAZA. Na temat: "Przybieżeli do Betlejem" .... " 19
" 20 G dur MODERATO .... " 20
" 21 F dur PRELUDYUM. Na temat: "Gwiazdo morza" .... " 21
" 22 F dur CANONICO .... " 22
" 23 B dur ALLEGRETTO .... " 23
" 24 D dur ANDANTE. Na temat: "Witaj Królowo nieba" .... " 23
" 25 H mol CARILLON .... " 25
" 26 Es dur PASTORALE .... " 26
" 27 C mol MEDITATIO .... " 27
" 28 C mol PRELUDYUM. Na temat: "Jezu Chryste Panie miły" .... " 29
" 29 As dur ANDANTINO .... " 30
" 30 F mol ANDANTINO .... " 31

III. Preludya cztero i wielogłosowe.

" 31 C dur PRELUDYUM I FUGHETTA Na temat: "Sław językiu" .... " 32
" 32 C dur PASTORALE .... " 33
" 33 C dur PASTORALE .... " 34
" 34 C dur PRELUDYUM .... " 35
" 35 C dur PRELUDYUM .... " 36
" 36 C dur PASTORALE. Na temat: "Wśród nocnej ciszy" .... " 37
" 37 C dur PASTORALE .... " 39
" 38 C dur MARSZ TRYUMFALNY .... " 42
" 39 C dur PRELUDYUM ALA FUGA. Na temat: "Wstał Pan Chrystus" .... " 44
" 40 C dur PRELUDYUM .... " 47
" 41 A mol FUGA 4-GŁOSOWA .... " 48
" 42 A mol PRELUDYUM .... " 49
" 43 G dur RECITATIVO .... " 50
" 44 G dur PRELUDYUM. Na temat: "Chrystus zmartwychwstan jest" .... " 51
" 45 G dur IMPROWIZACJA .... " 53
" 46 G dur PASTORALE .... " 55
" 47 G dur FUGHETTA ALA BACH. Na temat: "Adamie, ty Boży kmieciu" .... " 60
No. 48 G dur PRELUDYUM .... Str. 62
" 49 E mol FANTAZYA .... " 64
" 50 E mol PRELUDYUM. Na temat: "Ojcze Boże" .... " 68
" 51 E mol PRELUDYUM. Na temat: "Nie opuszczaj nas" .... " 69
" 52 E mol LARGO. Na temat: "O duszo wszelka nabożna" .... " 75
" 53 F dur ANDANTINO .... " 72
" 54 F dur PASTORALE. Na temat: "Narodził się Jezus Chrystus" " 75
" 55 F dur ANDANTINO .... " 76
" 56 F dur PRELUDYUM. Na temat: "Zdrowaś Bądź Marya" .... " 78
" 57 F dur PASTORALE .... " 79
" 58 F dur CHORAŁ I PRELUDYUM. Na temat: "Kiedy ranne" .... " 80
" 59 D mol PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Boga Rodzica" .... " 82
" 60 D mol FANTAZYA .... " 83
" 61 D mol PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Przez Twoje święte" .... " 86
" 62 D mol ANDANTE .... " 87
" 63 D mol ADAGIO .... " 88
" 64 D mol MEDITATIO .... " 90
" 65 B dur FANTAZYA .... " 92
" 66 B dur LARGHETTO. Na temat: "Do Twej dążym kaplicy" .... " 94
" 67 B dur ANDANTE .... " 95
" 68 G mol PRELUDYUM .... " 96
" 69 G mol PRELUDYUM ALA WAGNER " 98
" 70 G mol PRELUDYUM .... " 99
" 71 G mol FUGHETTA CANTABILE .... " 100
" 72 G mol ELEGIA .... " 102
" 73 D dur GRAVE .... " 103
" 74 D dur ANDANTINO .... " 104
" 75 D dur ARIOSO .... " 106
" 76 D dur PRELUDYUM .... " 106
" 77 D dur ANDANTINO .... " 107
" 78 D dur ADAGIO. Na temat: "Nie płacz już dziecino" .... " 108
" 79 D dur ADAGIO .... " 109
" 80 H mol ANDANTE .... " 110
" 81 Es dur FANTAZYA .... " 111
" 82 Es dur PRELUDYUM. Na temat: "Boga Rodzico" .... " 113
" 83 Es dur PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Wesoły nam" .... " 114
" 84 Es dur PRELUDYUM .... " 116
" 85 C mol FUGHETTA .... " 117
" 86 C mol FUNEBRE MAESTOSO .... " 119
" 87 C mol LARGO .... " 121
" 88 C mol PRELUDYUM .... " 122
" 89 C mol PRELUDYUM .... " 123
" 90 C mol PRELUDYUM .... " 125
" 91 A dur PRELUDYUM .... " 127
" 92 A dur PASTORALE .... " 128
" 93 E dur PRELUDYUM .... " 131
" 94 E dur LARGO .... " 132
" 95 As dur ADAGIO .... " 134
" 96 As dur PRELUDYUM .... " 135
" 97 As dur PRELUDYUM .... " 137
" 98 F mol PRELUDYUM .... " 138
" 99 B mol PRELUDYUM .... " 140
" 100 B mol PRELUDYUM .... " 141

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę